

DZIENNIK ŁÓDZKI

Lódź, sobota 22 stycznia 1966 roku Nr 19 (5946)

Rok XXI

W lipcu centralne uroczystości 1000-lecia państwa polskiego

★ Specjalna sesja Sejmu ★ Bogaty program imprez kulturalnych ★ Uroczyste obchody rocznic historycznych

Na sesji plenarnej Ogólnopolskiego Komitetu Frontu Jedności Narodu, ustalone zostały główne zarysy programu obchodów Tysiąclecia Państwa Polskiego w roku bieżącym, kończącym - zgodnie z uchwałą Sejmu PRL - 7-letni okres jubileuszu. Członek Prezydium i sekretarz Ogólnopolskiego Komitetu Frontu Jedności Narodu - Mieczysław Marzec udzielił przedstawicielowi PAP - red. Januszowi Weyrochowi bardziej szczegółowych informacji na temat tego programu.

Centralne obchody Tysiąclecia łączymy więc z rocznicą narodzin Polski Ludowej, która w głębokim przekonaniu wszystkich patriotów jest ukoronowaniem naszego dotychczasowego procesu historycznego, dziedzicim i spadkobiercą wielkich, postępowych tradycji naszego narodu i państwa.

Ważnym akcentem obchodów będą tegoroczne uroczystości 1-majowe. Masowy udział w pochodach, akademiach i manifestacjach w dniu Święta Pracy da wyraz jednemu naszemu społeczeństwu, jego głębokiemu poparciwu socjalistycznego w Polsce oraz zaufania do drogi, po której partia w sojuszu z ZSL i SD prowadzi nasz naród.

Kolejnym ważnym punktem programu obchodów Tysiąclecia będzie kongres kultury polskiej, który na przełomie maja i czerwca rozpocznie obrady w Warszawie. Kongres omówi dorobek oraz perspektywy rozwojowe naszej socjalistycznej kultury i zadania środowisk twórczych.

CRZZ zorganizuje ogólnokrajowy festiwal kulturalny zespołów artystycznych.

Do obchodów tegorocznych włączamy szereg rocznic upamiętniających nasze tradycje walk z germanizmem „Drang nach Osten”, w związku z 50-leciem pokoju toruńskiego, który przywrócił Polsce Pomorze Gdańskie i włączył do naszego państwa Warmię, odbędą się w październiku centralne uroczystości w Toruniu oraz szereg imprez w województwach.

● PROBLEMY EKSPORTU ● ROZWÓJ RZEMIOSŁA ● JAKOŚĆ OBUWIA ● PRZEKAZANIE KOSZTORYSÓW ● KONSEKWENCJE PERSONALNE ZA NIEDOKŁADNOŚĆ ● ZAOPATRZENIE ROLNICTWA W KWALIFIKOWANE NASIONA ● USPRAWNIECIE HANDLU ARTYKULAMI MLECZARSKIMI ● PRZEPISY O INSTYTUTACH

Posiedzenie KERM

Komitet Ekonomiczny Rady Ministrów na posiedzeniu w dniu 21 stycznia 1966 r.

rozpatrzył wynikający z uchwały V Plenum projekt zarządzenia prezesa Rady Ministrów w sprawie dalszego rozwoju handlu zagranicznego, w szczególności ustalającego zadania mające na celu dalszą intensyfikację eksportu.

Komitet Ekonomiczny Rady Ministrów szczegółowo przedyskutował, opracowane przez Komitet Drobnej Wytwórczości i Ministerstwo Finansów, na zlecenie rządu, materiały i wnioski w sprawie dalszego rozwoju rzemiosła, obejmujące zagadnienia: poprawy zaopatrzenia rzemiosła w maszyny, urządzenia oraz surowce i materiały, ułatwienia rzemieślnikom użytkowania lokali dla wykonywania rzemiosła, m. in. w drodze udziału w budownictwie spółdzielczym, obecnego systemu podatkowego rzemiosła i sprawę stosowania ulg w opodatkowaniu, kształcenia przez rzemieślników uczniów oraz niektóre sprawy związane z ubezpieczeniem społecznym rzemieślników. W oparciu o dokonane ustalenia będą przygotowane niezbędne akta prawne, stwarzające dalsze udogodnienia w rozwoju rzemiosła.

Komitet Ekonomiczny Rady Ministrów rozpatrzył, opracowany przez Ministerstwo Przemysłu Lekkiego na zlecenie rządu kompleksowy program poprawy jakości produkcji obuwia, obejmujący niezależnie od przedsięwzięć w zakresie jakości również sprawę większego wzbogacenia asortymentu obuwia oraz sprawę dostarczania obuwia do sieci handlowej z odpowiednim wyprzedzeniem sezonu.

Program określa konkretne zadania dla przemysłu garbarskiego i obuwniczego w zakresie poprawy jakości produkcji obuwia. Przewiduje on m. in. wzmocnienie kontroli technicznej międzyoperacyjnej oraz końcowej w zakładach garbarskich i obuwniczych, usprawnienie szkolenia robotników, wzmocnienie odpowiedzialności pracowników za jakość wykonanej pracy. Obejmuje on także przedsięwzięcia natury organizacyjnej, technologicznej, sprawę zapewnienia przemysłu w skórzemu bardziej nowoczesnych maszyn, zaopatrzenia w surowce oraz w środki chemiczne wysokiej jakości do obróbki skór.

W oparciu o ten kompleksowy program opracowywane są konkretne programy działań dla poszczególnych zakładów przemysłu skórzego i obuwniczego. W związku ze stwierdzonym obniżeniem jakości produkcji obuwia przez niektóre zakłady obuwnicze w ubiegłym roku oraz opóźnieniem dostaw obuwia zimowego w jesieni ubiegłego roku, został odwołany na brak dostatecznego nadzoru (Dalszy ciąg na str. 2)

Z kraju

W piątek odbyło się pod przewodnictwem członka Biura Politycznego, sekretarza KC PZPR, R. Strzeleckiego posiedzenie Komisji KC PZPR do spraw Młodzieży.

Komisja rozpatrzyła wezłowe problemy działalności Związku Młodzieży Wiejskiej.

Nakładem wydawnictwa „Polonia” ukazała się w nakładzie 100 tys. egzemplarzy publikacja pt. „Oredzie biskupów polskich do biskupów niemieckich”.

W księżce znajduje się obszerny wybór najważniejszych dokumentów i materiałów dotyczących tej sprawy.

Balewa żyje?

Nowy nigeryjski rząd wojskowy zaprzeczył oficjalnie doniesieniom o publikowaniu w Lagosie zakomunikowały o śmierci b. premiera rządu federalnego Balewy.

Wszystkie trzy fronty powołują się w swoich enuncjacjach na autorytet Sukarno.

Trzy ugrupowania polityczne w... obronie Sukarno

Nowy element skomplikowanej sytuacji w Indonezji - to powstanie aż trzech „frontów” i niesiecki, które zarysowują się między nimi już od samego początku.

Po utworzeniu w niedziele przez wicepremiera i ministra spraw zagranicznych Subandrio tzw. „frontu pro-sukarnowskiego”, a następnie powstaniu „Frontu Pan-

cza Szila” (głoszącego zasadę pokojowego współistnienia, przyjęta ongiś w Bandungu z inicjatywą Nehru i Czu-En-laja), wyłonił się w piątek pod patronatem wicepremiera Saleha trzeci „front” noszący nazwę „Dowództwo akcji w obronie Sukarno”.

Wszystkie trzy fronty powołują się w swoich enuncjacjach na autorytet Sukarno.

Cóż można by dodać do tych słów? Chyba jedynie jeszcze i to, głęboko naszym zdaniem prawdziwie, twierdzenie: „Zwykle trzeba czasu, a przede wszystkim właściwej poli-

tyki kierowników państwowych i partyjnych, aby dany naród, a nie tylko postępowo jego część, zrozumiał, że dokonane zmiany graniczne są sprawiedliwe”. Niestety, jednak kierownicy czołowych partii NRF czyni wszystko, aby takie zrozumienie opóźnić lub wręcz uniemożliwić, podtrzymując złudne nadzieje na możliwość powrotu Niemców do dawnych wschodnich terenów Rzeszy. Oficjalne koła bońskie oznajmiają co prawda uroczystie, (A) Dalszy ciąg na str. 2

Drugi dzień zawieszenia broni w Wietnamie

Z inicjatywy Narodowego Frontu Wyzwolenia Wietnamu południowego, w Wietnamie panuje kilkudniowe zawieszenie broni na okres nowego roku. Niemniej wojńska interwencja żyje w ciągłym napięciu. Amerykański rzeźnik woj skowy oświadczył, iż w zasadzie zawieszenie broni przestrzegane jest przez obie strony, chociaż doszło do

kilku drobnych incydentów. W dzielnicy Sajgonu, Cholon policja usunęła amerykańskie transparenty, zawieszono na dwóch ulicach.

USA przeciwnie udziałowi Vietcongu w ewentualnych rokowaniach

W piątek odbyła się w Waszyngtonie konferencja prasowa sekretarza stanu USA, Rusk, poświęcona niemal wyłącznie kwestii wietnamskiej. Rusk ustosunkował się w zasadzie negatywnie do sugestii sekretarza generalnego ONZ, U Thanta, że pokojowe rozwiązanie konfliktu wietnamskiego zostałyby ułatwione przez udział w negocjacjach przedstawicieli Narodowego Frontu Wyzwolenia Wietnamu południowego i przez wyrażenie zgody na utworzenie w Sajgonie rządu koalicyjnego.

Rusk powiedział, że „o rządzie Wietnamu południowego musi zdecydować naród”. Do dał on jednocześnie, że NFW w opinii USA - „nie reprezentuje większości społeczeństwa wietnamskiego”. Mówca stwierdził następnie, że tzw. „pokojowa ofensywa” Stanów Zjednoczonych dotychczas nie osiągnęła zamierzonego celu. Oświadczył on, że USA przerwały na pewien czas bombardowania DRW na prośbę rządów wielu państw. Rusk przewiduje, że po okresie świąt noworocznych partyzanci podejmą „bardziej intensywne działania wojenne” niż dawniej.

Agencja Associated Press, komentując wypowiedź Rusk powiedział, że „Rusk dał do zrozumienia, że zbliża się koniec przerw w akcji bombardowania DRW, choć nie powiedział tego wyraźnie”.

Dymisja rządu włoskiego

W piątek w godzinach popołudniowych premier Aldo Moro udał się do Kwirynatu, aby złożyć na ręce prezydenta republiki Giuseppe Saragata, dymisję swego rządu. Decyzją ta zapadła uprzednio na nadzwyczajnym posiedzeniu gabinetu. Prezydent przyjął dymisję, zaznaczając zgodność z tradycją, że udzieli definitywnej odpowiedzi po przeprowadzeniu konsultacji politycznych. Konsultacje te rozpoczęła się w sobotę. Prezydent prosił ustępującego premiera, aby kierował załatwianiem spraw bieżących.

Bezpośrednią przyczyną dymisji rządu centroutwó Alda Moro, powołanego do życia przed 18 miesiącami, było odwołanie przez większość deputowanych rządowego projektu ustawy o funkcjonowaniu przed szkół.

Radziecko-japońskie porozumienie gospodarcze

Min. spraw zagranicznych Japonii Eisusaburo Shina podpisał w Moskwie porozu-

mienie o komunikacji lotniczej Moskwa - Tokio i rozszerzeniu kontaktów gospodarczych między obu krajami.

Konferencja prasowa ministra japońskiego

Na konferencji prasowej minister Shina oświadczył: oświadczając, że „niektóre międzynarodowe problemy, w większości spraw znalazłymi wspólnie zdaniem. Shina zaznaczył jednakże, że w sprawie Wietnamu nie osiągnięto jednności poglądów.

Podkreślił on, że porozumienie nie o otwarciu linii lotniczej Moskwa - Tokio „służyć będzie rozszerzeniu kontaktów politycznych i handlowych” Japonii i ZSRR. Dodał, że w przyszłości strona japońska spodziewa się korzystać z połączenia lotniczego z Moskwą z samolotów japońskich.

Radziecko-japońska wymiana handlowa w ciągu 5 lat (1966-1970) wyniesie 2 mld 250 mln dolarów. Min. handlu zagranicznego ZSRR Patoliczew po podpisaniu tego porozumienia wyraził przekonanie, że w rzeczywistości wymiana ta znacznie przekroczy przewidywany poziom.

Porozumienie o komunikacji lotniczej Moskwa - Tokio zostało zawarte na dwa lata. Początkowo linie te będą obsługiwać radzieckie samoloty turbośmigłowe „Tu-114”, które zostaną następnie zastąpione nowymi radzieckimi odrzutowcami „Il-62”. Czas przelotu „Tu-114” na trasie Moskwa - Tokio wyniesie około 11 godzin.

Ze sportu

Sukcesy łodzian na lodzie

Niezwykle miłą niespodzianką sprawiła w drugim dniu mistrzostw Polski w łyżwiarstwie figurowym młoda zawodniczka Społem, Grażyna Janicówna. W klasie drugiej zdobyła ona tytuł mistrzyni Polski, wyprzedzając zdecydowanie swoją najgroźniejszą rywalkę G. Osmanską (Wisła, Toruń). Dobrze spisał się jej kolega klubowy, W. Pawłowski, który w tej samej klasie zdobył wicemistrzostwo Polski, ulegając jedynie J. Grzegorzecowi z Legii. Wicemistrzami Polski zostali także L. Balcerzak i Zb. Bińkowski (Społem), którzy stawali w konkurencji par tanecznych II kl. Tak więc długoletnia praca łódzkiej trenerów łyżwiarstwa figurowego przynosi coraz większe efekty.

O godz. 11 byliśmy świadkami uroczystego otwarcia mistrzostw. Uczestniczyli w nim wiceprezes (Dalszy ciąg na str. 6)

Zasada - Wędrychowski na 21 miejscu

Komisja sędziowska opublikowała w piątek poprawki do oficjalnej klasyfikacji XXV rajdu Monte Carlo. Złoty francuska Greder i Delalande zostały zdyskwalifikowane, w związku z czym polskie osady awansowały o jedną lokatę. Zasada i Wędrychowski znajdują się na 21 pozycji, a Stolarski i Bielański na 69.

ZE ŚWIATA

Stary przedstawiciel ZSRR przy ONZ, Fiedorenko, wystosował do sekretarza generalnego tej organizacji U Thanta, memorandum, które stwierdza, że Związek Radziecki w sobie niedostateczny reprezentowany jest w sekretariacie ONZ.

W stolicy W. Brytanii toczą się nadal roznowy wystąpienia władz rozejmskich z przedstawicielami rządu Wilsona oraz gabinetu cieni partii konserwatywnej. Premier W. Brytanii zakomunikował, że gotów byłby spotkać się z premierem samowznieszonego rządu rozejmskiego, ale nie przestanie traktować tej władzy jako reżimu rebelianckiego.

W piątek policja aresztowała w Paryżu 38-letnią Francuzkę Arnoul, u której często przebywał gangster Georges Figon znaleziony martwy przed kilkoma dniami. Została ona oskarżona o ukrywanie przestępcy i osadzona w więzieniu.

Wg raportu lekarzy, Figon mógł zostać zastrzelony.

Rząd frankistowski poinformował w piątek kraje członkowskie NATO, że przestaje uważać Gibraltaru za bazę sojuszu atlantyckiego oraz odmówił w przyszłości wszelkich ułatwień związanych z wykorzystaniem Gibraltaru.

W nocy z czwartku na piątek w domu studentów w Brunzwicku (NRF) wybuchł pożar. W pomieszczeniach zgineło 5 osób, które zostały zaskoczone we śnie.

Odra - Nysa jako nienaruszalną granicę polsko-niemiecką; b) zerwał z agresywną polityką imperializmu niemieckiego; c) przyjął do wiadomości postanowienia antyhitlerowskiej koalicji podjęte

powtarza, że jedynie możliwa do przyjęcia i jedynie prawomocna jest granica polsko-niemiecka z 1937 r.”

„Owszem, rozumiemy doskonale uczucia, jakie mogą żywić byli mieszkańcy dzisiejszych zachodnich ziem Polski do swoich stron ojczystych.

„Zaden naród nie przyjmując z jakim sercem utraty terytoriów, które przedtem wchodziły w skład jego państwa, choć by nawet nieprawnie - mówił w marcu 1959 r. na III Zjeździe PZPR Władysław Gomułka. - Znany to dobrze na naszym polskim przykładzie ukraińskich, białoruskich i litewskich ziem, które sprawiedliwie powróciły do swoich macierzystych republik radzieckich, tak, jak sprawiedliwie powróciły do swojej polskiej macierzy nasze ziemie piastowskie nad Odrą i Nysą Łużycką”.

Między Polską a Niemcami

Ze względu na to, że problem ten interesuje ogół naszego społeczeństwa, zamieszczamy wyżej wymieniony artykuł w obszernych fragmentach.

Jak układają się wzajemne stosunki między Polską a NRD - naszym zachodnim sąsiadem? - Autor artykułu odpowiada: „Jeżeli stosunki między Polską i NRD są dobre, a nawet przyjacielskie, to w pierwszym rzędzie dlatego, iż rząd tego kraju uznał w pełni wyniki II wojny światowej: a) zaakceptował linie

w czasie i po II wojnie światowej. Słowem - za punkt wyjścia swojej działalności politycznej wziął realny, istniejący obiektywnie układ stosunków w Europie powstały po tej wojnie i na skutek tej wojny.

CZY CZEKAĆ NA III WOJNĘ?

Nie możemy powiedzieć tego samego o Niemieckiej Republice Federalnej. Rząd tego kraju żadną miarą nie chce pogodzić się z granicą na Odrze i Nysie i od 16 lat

Poszukiwania zaginionej bomby atomowej

Korespondenci agencji zachodnich w Hiszpanii frankistowskiej potwierdzają wiadomości, że trzy bomby atomowe z czterech, które znajdowały się na pokładzie samolotu „B-52”, zostały odnalezione w morzu na wysokości okręgu Cuevas de Almanzora. W poszukiwaniach ostatniej czwartej bomby atomowej biorą udział plutonierowie marynarki amerykańskiej i liczne jednostki nawodne.

Kto ich nastarczy?

Mamy w Łodzi 12 większych zakładów przemysłu elektro-maszynowego. Gdy wziąć pod uwagę liczbę zatrudnionych, stanowią one mniej więcej 10 proc. potencjału produkcyjnego naszego miasta.

Tych 12 zakładów zaplanowało sobie do roku 1970 powiększyć kadre inżynierskie o ponad 80 proc., co w liczbach oznacza dołącznie 421 osób. Niżej podpiśnemu trudno odpowiedzieć na pytanie, czy takie są rzeczywiste potrzeby wspomnianych zakładów, wynikające z programu unowocześnień produkcji. Natomiast na pewno można stwierdzić, że w porównaniu z istniejącymi możliwościami, plan ten jest horrendalnie nieporozumieniem.

PRZYKŁADOWO: Na pierwsze naszej dwunastki „powiększa” w bieżącym roku swój personel o 143 inżynierów. Tymczasem wiadomo już w tej chwili, że z tegorocznego „wytegu” absolwentów Politechniki Łódzkiej zapewni miastu maksimum 14 inżynierów mechanicznych i 4 elektryków.

Możliwości Politechniki dają się wyliczyć z aptekarską niemal skrupulatnością, bo wszystkie roczniki, które ukończyły do roku 1970, są już w tej chwili na studiach. Bedzie więc w ciągu 5-lecia, po uwzględnieniu tzw. odsiewu, około 800 absolwentów wydziałów elektrycznego i mechanicznego. Z nich, jak wykazuje doświadczenie, połowa w góry podpisze cyrograf w postaci przyjęcia stypendium fundowanego i pójdzie na prowincję (zakłady wielkomijskie nie mają prawa fundowania stypendiów). Reszta wiąże się z tymi, umowy przedwstępne, tzn. obowiązek zdeklarowania się do pracy w jednym z pro-

ponowanych zakładów. Od tego obowiązku studenci ci mogą być zwalniani tylko w nadzwyczajnych przypadkach losowych i rodzinnych. Praktycznie zlikwidowano więc „wolny rynek” absolwentów. Natomiast prawo zawierania umów przysługuje nielicznym, jedynie zakładom w wielkich miastach. Trzeba w tym celu trafić do specjalnych spisów, sporządzanych corocznie przez Komitet Pracy i Plac. Ze wspomnianych 12, aktualnie figurują w spisie tylko 3 zakłady.

Tu uwaga na marginesie: niektóre z zakładów (np. Łódzka Fabryka Farb i Lakierów, Fabryka Kosmetyków „Ewa”), mimo zezwolenia nie reflektują na absolwentów. Tracą w ten sposób szansę, jaka na pewno nie przelotnie powtórzy. To jednak paradoks do osobnego omówienia.

Rzeczą władz miasta oraz jednostek gospodarczych jest stale zgłaszanie aktualnych postulatów pod adresem Komitetu Pracy i Plac, co odzwierciedli się następnie umieszczeniem nowych zakładów w wykazach. Władze zresztą tego nie zamierzają. Ale ta droga, zamiast obecnych 5-10 procent absolwentów, możemy stopnio wo uzyskać dla Łodzi najwyżej 20 procent. W przekładzie na elektryków i mechanicznych oznaczałoby to 150 osób w ciągu pięciu lat. Ta ilość zaspakaja w dwóch piątych potrzeby omawianej dwunastki. Jednak do „obsłużenia” jest przecież całe miasto. Trudno odpowiedzieć w

tej chwili, jakiego rzędu wielkości będą te ogólne potrzeby, ale dla jasności obrazu możemy posłużyć się tutaj danymi, dotyczącymi techników.

Otóż tych samych 12 zakładów zgłosiło zapotrzebowanie na 925 techników. Zgodnie z przewidywaniami Kuratorium, techniczne szkoły średnie — elektryczne i mechaniczne — ukończą w bieżącym 5-leciu 4,9 tys. osób. Wydawać by się więc mogło, że nie stoi na przeszkodzie zrealizowaniu zapotrzebowania „dwunastki”. Równocześnie jednak Kuratorium oblicza, że w skali potrzeb całego miasta wystąpi do roku 1970 jeszcze niedobór około 1,5 tys. techników tych dwóch tylko specjalności. Oznacza to, że nawet zakłady elektro-maszynowe, zgodnie ze światowym kierunkiem postępu rozwijające się najszybciej i przez to w pewnym stopniu uprzywilejowane, mimo tak obfitej ilościowo „podaży” techników, mogą mieć jednak kłopoty z pokryciem swych potrzeb na średni personel techniczny. A co dopiero mówić o inżynierach!

Z obliczeń GUS wynika, że na tysiąc zatrudnionych w gospodarce narodowej mamy obecnie 14,8 inżynierów, czyli więcej niż ZSRR i USA. A przecież stopień zmechanizowania produkcji jest u nas znacznie niższy niż w tych przodujących krajach. Z tego punktu widzenia planowane zapotrzebowanie łódzkich fabryk elektro-maszynowych na kadre inżynierskie musi wydać się przesadzone, nawet mimo niezwykle ambitnych planów unowocześnień produkcji. W wielu więc wypadkach plany na pewno można powahnie okroić. Ale to praktycznie jeszcze niczego nie zalamuje.

Jest natomiast inne rozsądne wyjście. Ostatnio w kilku artykułach na łamach naszej gazety zajmowa-

liśmy się bilansem czasu pracy inżyniera. Wynikało z tej analizy, że na czynności ściśle fachowe poświęcają inżynierowie nie więcej niż 35 proc. czasu swej pracy. Reszta trafia jako zapotrzebiowcy w poszukiwaniu detali konstrukcyjnych, zastępują maszynistki, uczestniczą w posiedzeniach, na których nie są niezbędni, itp.

Miał więc czekać na mannę z nieba, wiedząc w dodatku, że ta manna nie spadnie, należałoby raczej co rychlej zabrać się za celową reorganizację zaplecza technicznego i nadzoru produkcyjnego, by we właściwy sposób wykorzystać „potencjał myśli”, nagromadzony w głowach inżynierów, których już mamy. Tędy właśnie prowadzi niewątpliwie najwłaściwsza z dróg. Do planować łatwo, natomiast wykonać trudniej, szczególnie — gdy mamy do czynienia z planem, sporządzonym na podstawie tzw. pobożnych życzeń

JULIAN BRYSZ

Ogrzewany pled



Jedna ze spółdzielni rzemieślniczych w Budapeszcie rozpoczęła produkcję elektrycznie ogrzewanych pledów. Pled taki można podgrzewać do temperatury 40 stopni, którą utrzymuje termostat. Zużycie prądu jest niewielkie. CAF

Na scenach łódzkich

„Nasze miasto”

Znakomity dramaturg amerykański Thornton Wilder napisał tę sztukę w 1928 r. Dziesięć lat później grano ją również w Polsce. I to z wielkim powodzeniem. Szczególnie szeroko komentowano jej eksperymentalny formalny: przedstawienie odbudowane przy użyciu prostych dekoracji, bez rekwizytów. Dziś mniej już szokuje nas formalne efekty „Naszego miasta”, większą natomiast uwagę zwracamy na jej wartości treściowe, w dalszym ciągu interesujące, choć na pewno nie rewelacyjne.

Wilder nie sięga tu do byskotliwej tematyki, nie spigirza odśniewiających wydarzeń i wyszukanych konfliktów. Na bohaterów swoich nie kreuje indywidualności niezwykłych, dzięki swoim frazującym czynom, czy osobliwym kompleksom. Natomiast gromadzi niepozorne fakciki i blache epizody, które jednak zestawione razem dają ciekawy obraz miasteczka amerykańskiego (i nie tylko amerykańskiego) oraz codziennego życia jego mieszkańców.

Prawda, że w zakamarkach sztuki przyciągają się reminiscencje niemodnego już dzisiaj teatru ekspresjonistycznego Kaisera i Tollera. Za to bardzo swoisty (choć również może dla niektórych już staroświecki) jest sam kolorystyczny, owiany mgiełką zadumy i szlachetnej poezji. Leopolda Staffa,

autor znanej wiersza o „poezji starych strychów, zepsutych zegarów” określiłby to jako „poezję cichych domków i sennych ogródków, nikłych, niewyszukanych radości i smutków...”

Zapach tego specyficznego nastroju emanuje przede wszystkim z III aktu, w którym autor — w odróżnieniu od dwóch poprzednich, potrak towarzyszy zupełnie realistycznie — wkracza niespodziewanie w dziedzinę nieco mgłnej, choć ładnej metafizyki.

W dwóch pierwszych częściach, w których na pozór nie dzieje się nic, a właściwie dzieje się wszystko, Wilder pokazuje bieg życia. W ostatniej — wraz z cieniami zmarłych, zebranych na omenturną, — filozofuje na temat istotnego sensu i przemijania ludzkiego życia. Życia często ciężkiego a jednak cudownego.

Pewnym odstępstwem od ustalonych konwencji teatralnych jest nie tylko fakt, że autor także realizatorom spektaklu rezygnować z rekwizytów. Zasadniczą rolę odgrywa wprowadzony przez niego narrator, który zarówno komentując, jak i uzupełniając zdarzenia, również dowołuje łamie sekwencję chronologiczną, raz wraz posługując się efektem retrospekcji.

Arracje, prowadził Mirosław Szonert lekko, subtelnie, inteligentnie, zgodnie z intencjami autora

nawiązywał też ściślejszy kontakt między sceną, a widzem. Dzięki temu widownia stała się nie tylko świadkiem, ale poniekąd i uczestnikiem zdarzeń, rozgrywających się na scenie. A przemijały one (co jest zasługą reżysera Tadeusza Żuchniewskiego) we właściwym klimacie i nastroju szlachetnego ciszenia. Może tylko zbyt wolno było tempo niektórych fragmentów aktu I. Również i figury oraz rysunki poszczególnych postaci ukłopotono harmonijnie w osobliwą aurę tego spektaklu.

Młoda generacja szczególnie przyjemnie zaprezentowała w spektaklu Lucjan Wiernicki (George) i Teresa Kabuda (Emilia). Znakomita scena z lodami! Różne fazy „przebrzydzenia się wiosny”, nieśmiałość, trochę staroswieckich zaletów oddał Wiernicki ze zniechęcającą bezpośredniością. Z kolei para starszych: Janusz Mazanek (dr Gibbs) i Halina Billing (pani Gibbs) — nasycały swoje kwestie niezwykłe sympatycznym ciepłem.

Spora humoru (dobrze jednak stonowanego) wniósł do sztuki Włodzisław Szoczyński jako Howie. W pozostałych rolach wystąpili St. M. Kamiński (Joe), Antoni Zalkowski (p. Webb), Alicja Sobieraj (p. Webb), Bohdan Sobiesiak (Organista), Irena Malkiewicz (Soames), Brunon Bukowski (policjant) i inni.

M. JAGOSZEWSKI

„Ktokolwiek wiedziałby o jej losie...”



Reżyser Kazimierz Kutz realizuje obecnie film psychologiczno-sensacyjny pt. „Ktokolwiek wiedziałby o jej losie”, według scenariusza Andrzeja Mularczyka i Krzysztofa Kąkoliewskiego. Autorem zdjęć jest Antoni Nurzyński. W roli głównej występuje Edward Lubaszko. Na zdjęciu: scena z realizacji filmu, z prawej Irena Szczurowska i Edward Lubaszko.

Pomidory, gruszki, braci i wybrań Pierwszy gatunek prosto z drzewa! Tanioco! — Tak mniej więcej zachwalał swój towar obwoźny sprzedawca owoców, który rozłożył swój „sklep” u zbiegu ulic Józefa i Niemiańskiej. Wychodząc ze słusznego skądinąd założenia, że reklama jest dzwignią handlu, Jan Walczak (Torkarska 8), nie żałował ani głosu ani „argumentów”, by zachęcić swym towarem przechodniów.

— Bo to takie tanie, to znów te gruszki nie były — powiadały zgrupowane wokół wozu klientki — ale przecież prosto z drzewa. A nadto chłop to i na wadze nie oszukaj... Nie wiem na czym owe panie opierały swoje zaufanie do zakladanej z góry chłopskiej uczciwości. Bo wbrew opinii klientek, na wadze solidnie wszystkich „kaktował”. (!) Choć pozornie — znów prawdopodobnie w celach reklamowych — czasami nawet towar przeważał...

Cóż, niewiele go to kosztowało, skoro (o czym kupujący, oczywiście, nie wiedzieli) miał pod szalką wagi przemysłowe przymocowany ciężarek o wadze 4 dkg! Wykryli to ludzie, którzy z racji swych funkcji i doświadczeń dalecy są od bezkrytycznego zaufania wyrażanego przez kupniaków. Nawet wówczas, gdy przekupnie owi robią wrażenie jak najbardziej uczciwych i autentycznych chłopów.

Prywatny handel spełnia rolę pozytywną i potrzebną. Już choćby z tej racji, że uzupełnia zarówno sieć, jak też towarowy asortyment handlu społecznego czy państwowego. Nie mówiąc już o takim bezpośrednim kontakcie, jaki stwarza rynek między

Dzień powszedni Temidy

Nie dajmy się zwariować!

rolnikami-wytwórcą a miejskim konsumentem.

Są i tacy, którzy ten kontakt przedkładają ponad inne formy zaopatrzenia domowej spiżarni. Bo to i spróbować można i potargować się wolno...

I znów wypada nam tu powtórzyć: niech sobie każdy kupuje jak i co lubi. Tylko, że — niestety — nie zawsze kupujemy to, co nadaje się do spożycia.

Oto np. Maria Karwalska „urzędująca” na targowisku przy ulicy Nowogrodzkiej, gdzie rozkładała towar ze swej rodzinnej wsi leżącej „gdzieś” w Skierniewickim, na ogół nie mogła narzekać na brak klientek.

Targować — owszem — targowały się, ale śmietana bardzo im do gustu przypadła; biała, gęsta, świeża...

— Takiej śmietany, panie, ze świecą szukać.

Ano szukać. Bo — jak wykazała kontrola przeprowadzona przez Państwowy Inspektorat Sanitarny —

śmietana miała tak zanizony procent tłuszczu, że zdecydowano się sprawę jej właścicielki skierować do sądu.

I bynajmniej nie jest to wypadek odosobniony. Nie podważa on, oczywiście, pozytywnej funkcjonalnej roli rynków i ulicznych rynekczków, ale rodzi uzasadnioną wątpliwość co do tego, czy „amiot jest rzeczywiście taki biały, jak go poniekąd (a zwłaszcza poniekąd nasze panie) malują?”

Można by „z tej beczki” cytować jeszcze wiele przykładów. Można by więc wspomnieć i o pewnej właścicielce sklepu przy ulicy Wodnej, która ofe-

rowała klientom „wiejską śmietanę” zawierającą 15 z amias i koniecznych 22 proc. tłuszczu, o jej „koleżance po fachu” z ul. Częstochowskiej, która podwyższała ceny za kalafiora, o pewnej chłopcze ze wsi Mszadka, która nie potrafiła wyjaśnić dlaczego w jej śmietanie brakuje aż 7 proc. tłuszczu, o autentycznym wreszcie gospodarzu, którego „prawdziwe” masło kapkało wprost wodą i sokiem z marchwi...

Rzecz jednak nie w mnożeniu przykładów. Ostatecznie nikt nie ma monopolu na uczciwość, a tym bardziej nie można mówić o takim monopolu, w odniesieniu do dużej, bardzo dużej, a przy tym bardzo zróżnicowanej grupy ludzi parających się w jakiś sposób handlem. Naszą zaś rzeczą jest, abyśmy nie dawali się „nabijać w butelkę”, abyśmy zawsze byli czujni, abyśmy patrzyli otwartymi oczami „nie dali się zwariować”. W naszym własnym i w społecznym interesie.

JANUSZ KRAJEWSKI

P. S. Wszystkie cytowane przykłady zaczerpnięte są z akt sądowych. Prawo nasze bowiem, stojąc na straży interesów konsumentów, ostro karze wszelkie przejawy ich oszukiwania. Za oszukiwanie na ilość, wadze lub miarze czy cenie np. grozi kara aresztu lub więzienia do lat 5!

(jk)

Skorupiaki zagrażają angielskim elektrowniom

Brytyjski przemysł energetyczny jest poważnie zagrożony przez miliony małych żyjątek z gatunku ślimaków, które gnieźdzą się w rurkach prowadzących do urządzeń elektrowni i niekiedy przedostają się do maszyn, powodując spiecia i awarie. „Te małe bestie” mogą spowodować „wyśiadanie” całej elektrowni — powiedział Robert Beauchamp, kierownik laboratorium biologicznego Centralnego Urzędu Energetycznego. — Próbowaliśmy już wszystkich środków, aby je zlikwidować, ale one wciąż się rozmnażają”.

Władze przemysłu energetycznego ofiarowują premie i całkowicie wyposażone laboratorium do dyspozycji każdemu ekspertowi, który potrafi wynaleźć skuteczny środek dla zwalczania tych szkodników.

Zamrożenie nie leczy wrzodów żołądka

Jak stwierdziła grupa lekarzy z uniwersytetu w Minnesocie, metoda zamrażania wnętrza żołądka, która zdaniem pewnych naukowców stanowiła najbardziej skuteczny sposób leczenia choroby wrzodowej — nie daje rezultatów. Zamrażanie (polega na wprowadzaniu do żołądka cienkiego pecherza napelnionego zamrażającą substancją) przynosi jedynie chwilową ulgę w cierpieniach, lecz wkrótce potem dolegliwości wracają.

Spotkanie przy NTU 303-04

Jak żywić dzieci? w okresie zimy



Na liczne pytania naszych Czytelników, w kolejnym czwartkowym spotkaniu przy NTU, odpowiadały mgr Jadwiga Kicińska - kier. pracowni higieny żywienia przy Stacji San-Epid. w Łodzi, Halina Tomaszewska - wykładowca Technikum Gospodarczego i Czesława Muszka - kier. ośrodka gospodarstwa domowego LK. Podajemy naturalnie tylko niektóre pytania i odpowiedzi.

- Moja 10-letnia córka niechętnie jada pierwsze śniadania, a za to bardzo lubi obfite późne kolacje. Co mam robić aby to zmienić?

- Staraj się podawać kolacje wcześniej i raczej lekkostrawna, składająca się z ciemnego chleba, szklanki mleka, twarogu, masła, owoców. Wtedy dziecko będzie miało lepszy sen i obudzi się rano z uczuciem głodu. Pierwsze śniadanie jest dla organizmu dziecka bardzo ważne.

- Co pobudza apetyt u dziecka?

- Przede wszystkim nie nadużywaj słodczy. Apetyt zaostrzają warzywa takie jak rzodkiewki, szczypiorek, zielona sałata. Także dobrze wymoczony sędz z drobnopieką cebulką. Należy pamiętać, aby dania miały zdecydowany smak. Nie wszystko powinno być przyrządzone na słodko. Wskazane jest zakwaszenie potraw, ale wyłącznie kwasem naturalnym - nie octem (!).

- Czy Liga Kobiet organizuje kurs dla kucharek ze żłobków?

- Obecnie ośrodek gospodarstwa domowego Ligi Kobiet prowadzi 3-miesięczny kurs dla kucharek z przedszkoli, szpitali i żłobków. Ośrodek zwrócił się do Wydziału Zdrowia o zorganizowanie specjalnego kursu dla kucharek ze żłobków. Miejmy nadzieję, że taki kurs dojdzie do skutku.

- Co dawać dziecku do szkoły na drugie śniadanie?

- Kanapkę na bułce, drugą na chlebie razowym lub grahama. Do tego masło, ser lub wędlinę. Uzupełnić listkiem sałaty, jabłkiem lub po prostu oskrobana marchewką do chrupania.

- Jestem kierowniczką żłobka rejonowego na Bałutach. W żywieniu dzieci kieruję się książką S. Witkowskiej. Czy słusznie?

- Jak najbardziej. Radzimy także zapoznać się z książką prof. Szczygły, „Normy żywienia dla 18 grup ludności”.

- Dziecko chodzi do przedszkola. Jak uzupełnić jego żywienie?

- Między matką a wychowawczynią w przedszkolu musi w tym względzie istnieć stała współpraca. Ogólnie w domu należy dziecku uzupełniać pożywienie mlekiem, twarogiem, chudym mięsem, jajami, warzywami i owocami.

- Jak przyrządzone mięso jest najzdrowsze?

- Gotowane, duszone i pieczone. Najmniej zdrowe jest mięso smażone.

- Ile mleka winno wypijać dziecko 14-letnie?

- Przynajmniej 1/2 l dziennie.

- Moje dziecko nie lubi warzyw i owoców, a jadłoby tylko potrawy mleczne i mączne.

- Radzimy podawać napoje mleczne z owocami lub twarogiem ze szczypiorkiem, rzodkiewką (w sezonie).

- Czy zdrowe są dla dzieci potrawy mocno słone?

- Raczej nie. Należałoby unikać zbyt pikantnego przyprawiania potraw dla dzieci, podobnie nie są zdrowe potrawy zbyt słodkie i zbyt tłuste.

- Wielu rozmówców zwracało uwagę na to, że młodzież liceów podczas spożywania drugich śniadań nie ma możliwości wypicia w szkole szklanki mleka lub białej kawy. Sygnalizujemy tę sprawę pod adresem Kuratorium, wierząc, że problem ten przy pomocy komitetów rodzicielskich da się rozwiązać. Mleka przecież nie brakuje. Notowała: KAS.

Karnawałowy konkurs „Dziennika Łódzkiego” i „Orbisu” pn. „Są jeszcze dwa miejsca”

Dzisiaj zamieszczamy drugi kupon upoważniający do wzięcia udziału w naszym konkursie karnawałowym pod hasłem „Są jeszcze dwa miejsca”. Wystarczy wypełnić kupon i przesłać go na adres redakcji „Dziennika Łódzkiego”, Łódź, Piotrkowska 96 z dopiskiem na kopercie „Konkurs karnawałowy”, aby wziąć udział w losowaniu 2 bezpłatnych kart uczestnictwa w balu i kuligu w Augustowie, który odbędzie się 5-6 lutego br.

Dzisiaj
w godz. 10-12
przy NTU
303-04
PORADY PRAWNE

KUPON

Imię i nazwisko _____
adres _____

Regina Bielska w kabarecie „Grand”
W dzisiejszym i jutrzejszym wieczorze kabaretu „Grand” gościnnie wystąpi Regina Bielska. Początek jak zwykle o godz. 22. (20)

Z obrad Egzekutywy KŁ PZPR

Działalność ORMO w Łodzi

W mieście naszym działa 5800 ormowców. Grupy ormowskie istnieją w zakładach pracy, przy komitetach blokowych, przy jednostkach MO, a prócz tego działają w Łodzi tzw. grupy specjalistyczne, zajmujące się problemami ruchu drogowego, ochroną stawów w okresie letnich kąpieli, grupy pedagogiczne itp.

Naród swojej młodzieży Łodzianie deklarują...

Spółeczna inicjatywa deklaracji 0,5 proc. uposażeń na rzecz SPBSiI zatacza coraz szersze kręgi wśród mieszkańców naszego miasta. Codziennie otrzymujemy meldunki od licznych zakładów pracy, których załogi odpowiadają na apel OK EJN.

Ostatnio zobowiązania takie podjęto m. in. w WPH-Odziedzia, Zakł. Sieci Ciepłej, Biurze Zbytu Drewna, Miejskim Biurze Projektowym, ZPB im. S. Dubois, Spółdzielni Krawieckiej im. J. Lewartowskiego oraz pracownicy hotelu „Grand” i Okr. Przeds. Przemysłu Drzewnego. (1w)

KOMENTUJEMY

Nie ma miejsca dla kiosków

Kto by się spodziewał, że niewinne słowo wystrój spowoduje tyle zamieszania w łódzkim handlu. Nie zamierzamy tu pisać o takich poważnych sprawach, jak nie wykorzystanie kredytów na wykonanie elewacji wielu budynków - ponieważ sprawy wystrój wędrowały od komisji plastyków do komisji architektów i z powrotem.

Interesuje nas natomiast zjawisko znikania z ulic Łodzi kiosków „Ruch” w imię własnej architekturalnej wystrój. I tak zniknęły kioski przy Grand Hotelu, po prawej stronie ul. Piotrkowskiej na jej odcinku między ul. Andrzeja Struga i Zamenhofa, na skrzyżowaniu Próchnika i Piotrkowskiej, Zachodniej i Próchnika itd. Ostatnio planuje się likwidację kiosku przy ul. Piotrkowskiej 96.

Zastrzegamy się, że nie jesteśmy przeciwnikami wystrój, jeżeli chodzi o sam wystrój, to likwidacja kiosków odbiera miastu pewien posmak wiekowiejskości. Wydaje nam się, że warto by łódzkim specem od wystrój zorganizować wycieczkę np. do Kijowa, by obejrzeć sobie kioski z gazetami, lodami, napojami chłodzącymi przed monumentalnymi pałacami, na środkach chodników, ha, nawet na półpiętrach domów towarowych. I to kioski nie tak estetycznie wykonanych, jak naszego „Ruch”. Nie sądzimy, by np. kioski z gazetami przestąpił nam wystrój wieżowca przy ul. Sienkiewicza.

Wystrój, wystrójem a miejsca na kioski nie może zabraknąć. (wit)

Łódzkie ORMO szczerzy się istotnymi osiągnięciami. Wiele ormowców posiada długi staż pracy zawodowej i społecznej. Ormowcy strzegą porządku publicznego i mienia społecznego, chronią obywateli przed wybrzykami chub i gwałtów, a równocześnie spełniają funkcje swego rodzaju opiekunów społecznych. Służą pomocą starcom, budziom chorym, niedoświadczonym itp.

W dyskusji wysunięto wiele wniosków, których realizacja powinna przyczynić się do dalszego rozwoju i usprawnienia działalności ORMO. Postulowano m. in. tworzenie ormowskich posterunków blokowych w dzielnicach słabo załudnionych i daleko położonych od zwartych jednostek MO. Pieczy ormowcom powierzać należy parki, skwery, place zabaw, okolice kawiarni i restauracji. Wskazywano również na potrzebę otoczenia przez ORMO opieką młodzieży w miejscach publicznych. Wiele miejsca w dyskusji zajęła sprawa profilaktyczno-wychowawczej działalności ormowców w zakładach pracy - działalności, która zapobiegać powinna kradzieżom, bałaganiarstwu, marnotrawstwu itp.

W drugim punkcie porządku dziennego egzekutywa wysłuchała informacji dotyczącej organizowania w Łodzi kim przemysłu służb ekono-

micznych. Problemy te w niedalekiej przyszłości omówimy na łamach naszej gazety. (ast.)

„Dzieci dzieciom”

Ostatnie dary w naszej akcji „Dzieci-dzieciom” otrzymaliśmy od zarządu kółła spółdzielczy przy spółdzielni pracy „Czystość”. Spora ilość używanej odzieży przekazała nam przewodnicząca kółła p. Sokolowska. Wszystkie złożone w naszej redakcji paczki zostały przekazane Polskiemu Komitetowi Pomocy Społecznej. W przyszłym tygodniu opublikujemy podsumowanie naszej akcji. (16)

Czyje zegarki?

KD MO Łódź-Górna posiada dwa zegarki nareczone marki „Delbana” i „Majak”, pochodzące z kradzieży. Poszkodowani proszeni są o zgłoszenie się do KD MO Górna (Wólczańska nr 250, pokój 49) celem rozpoznania zegarków i złożenia zeznań.

W Klubie Dziennikarza

Interesujący „Tydzień ZBoWiD” dobiegł końca

W ramach Tygodnia ZBoWiD zorganizowano w Klubie Dziennikarza szereg interesujących imprez. Szczególnie żywy odzwierciedlał czwartkowy wieczór nieznanych pieśni obozowych i partyzanckich w interpretacji studentów PWSM. Uszy szliśmy melodie i teksty, które kiedyś śpiewali ci, którzy walczyli o Polskę wolną i sprawiedliwą - i ci, którzy za swój patriotyzm osadzeni zo-

Skład Prezydium Łódzkiego Komitetu Społecznego Funduszu Budowy Szkół i Internatów

Jak już informowaliśmy, na ostatnim odbytym rozszerzonym plenium TK FJN wybrano 51-osobowy skład Łódzkiego Komitetu Społecznego Funduszu Budowy Szkół i Internatów. W komitecie tym znajdują się przedstawiciele różnych środowisk, organizacji politycznych i społecznych, posłowie na Sejm, naukowcy, przedstawiciele kultury oraz robotnicy łódzkich fabryk.

A oto skład Prezydium Łódzkiego Komitetu Społecznego Funduszu Budowy Szkół i Internatów. Przewodniczący - Zygmunt Krzywański, wiceprzewodniczący Barbara Wasowicz i Jan Pasieka, Sekretarz Edward Andrzejak, Członkowie Prezydium: Karol Grabowski, Barbara Natarska, Karol Pietrasiak, Hieronim Rejniak, Józef Świątoniak, Romuald Szyburski, Tadeusz Szlag, Antoni Wesołowski, Jerzy Laszyk i Grzegorz Przysiężny.

stali w hitlerowskich obozach koncentracyjnych.

Pieśni te przechodzą do historii, dobrze więc się stało - że przypominano je nam znowu i to w formie bardzo atrakcyjnej. Program, poprzedzony słowem wstępnym red. Tadeusza Szewery ożywił popu larny artysta Teatru Nowego Ludwik Benoit, który zadeklarował nieznany wiersz z czasów wojny, znaleziony w papierach spadcochroniarza, zruczonego na teren Polski w roku 1943.

Przypominamy, że czynna w Klubie Dziennikarza wystawa ZBoWiD przeniesiona zostaje do świetlicy ZBoWiD przy ul. Piotrkowskiej 21. Na zwiedzenie jej zapraszamy przede wszystkim naszą młodzież, która warto przypomnieć o bohaterstwie i męczeństwie starszej generacji walczącej o to, aby było dziś w Polsce lepiej i sprawiedliwiej. (M.)

68 samochodów PKO

Kolejne losowanie książeczek oszczędnościowych PKO premiowanych samochodami odbędzie się w poniedziałek - 24 stycznia o godz. 10 w Pałacu Młodzieży w Łodzi (Moniuszki 4-a). Rozlosowanych zostanie 68 samochodów - „Warszawa”, „Moskwiacz 408”, „Skoda 1000 MB”, „Zastava 750” i „Syrona 103”.

Pierwsza w br. sesja DRN - Bałuty poświęcona sprawom oświaty

Zadania w dziedzinie oświaty i wychowania na lata 1966-1970 były głównym tematem obrad wieczorowej sesji DRN - Bałuty. Zarówno z referatu, jak i dyskusji wynikało, że na Bałutach przez wybudowanie 25 nowych budynków szkół podstawowych w okresie powojennym zrealizowano całkowicie zasadę powszechności nauczania młodzieży od 7 do 14 lat, a od przyszłego roku od 7 do 15. Odznaczono również do użytku w tej dzielnicy 7 szkół licealnych, w tym 3 nowoczesne w wielkich przestronnych budynkach oraz 9 szkół zawodowych typu technicznego.

Tak więc start do obecnej 5-latki jest na Bałutach pomyslny. Tym bardziej, że - jak wskazywano na sesji - w latach 1966-1970 przewiduje się oddanie do użytku na Bałutach dalszych 5 szkół podstawowych, w tym 1 na Osiedlu Rogi, trzech na Osiedlu Teofilów A i B oraz 1 na Osiedlu Teofilów C. Przewiduje się również budowę nie skrzydła w Szkole Podstawowej nr 61 przy ul. Okolnej w Lagiewnikach.

Na sesji dużo miejsca poświęcono sprawie obowiązkowego 8-letniego nauczania. Już od przyszłego roku szkol-

nego. W związku z tym ilość uczniów w szkołach podstawowych na Bałutach zwiększy się o 40 oddziałów, a w roku szkolnym 1967-1968 wzrośnie o dalsze 41 oddziałów w stosunku do obecnego poziomu. Klasy 8 będą zorganizowane w 37 szkołach. Warto zaznaczyć, że tylko ze szkół nr 140 i 142 młodzież będzie dojeżdżała do klas 8 do innej szkoły.

Na sesji wskazywano na potrzebę lepszego wyposażenia szkół podstawowych w pomoce naukowe oraz zapoatrzywanie bibliotek szkolnych w obowiązującą lekturę. (J. Kr.)

Dnia 21 stycznia 1966 roku zmarła, przeżywszy lat 57

Maria Bezkowska

dlugoletni pracownik Wytwórni Filmów Oświatowych w Łodzi.
Pogrzeb odbędzie się dnia 23 stycznia br., o godz. 14 z kaplicy cmentarza przy ul. Ogrodowej, o czym powiadamiają
DYREKCJA, PODST. ORG. PART., RADA ZAKŁADOWA I PRACOWNICY WFO w ŁODZI.
17925/g

Dnia 21 stycznia 1966 r., po krótkich i ciężkich cierpieniach zmarła, przeżywszy lat 57

Maria Bezkowska

dlugoletni pracownik WFO w Łodzi.
Wyprowadzenie zwłok na miejsce wiecznego spoczynku nastąpi dnia 23 stycznia br., o godz. 14 z kaplicy cmentarza przy ul. Ogrodowej, o czym powiadamiają
KOLEŻANKI I KOLEDZY z PRACOWNI RYS.-TRIC-KOWEJ przy WYTWORNI FILMÓW OŚWIATOWYCH w ŁODZI.
17925/g

Zwoleńnicy francuskiego impresjonizmu z wielką też satysfakcją obejrzą obrazy Tadeusza Romana, eksponowane obecnie w foyer Teatru Nowego na wystawie, zorganizowanej przez Towarzystwo Przyjaciół Sztuk Pięknych.

Nie znaczy to, że artysta ten powiela wskazania mistrzów francuskiego impresjonizmu. Niemniej to on!

Barwne malarstwo Tadeusza Romana

właśnie nauczyli go kochać pejzaż, pozwolili odkryć mu uradę światła, światła i barwy. Roman nie wypowiada się suchymi mózgowymi formułami - zjawiska otaczającego go świata ogląda poprzez swoją emocjonalność. Do najbardziej charakterystycznych należy eksponowany tu obraz „W parku” - olej pełen migotliwych, a precyzyjnych rozgrywek kolorystycznych, przy czym lekko namalowane postacie wtapiają się z dyskretnym wdziękiem w kompozycyjną całość pejzażu. Z kolei „Park Sienkiewicza”, potraktowany w przyjemnych, jasnych tonacjach, dobrze oddaje nastrój letniego popołudnia. Jego kolorystyczny kontrast stanowi „Jesień” - finezyjne

zharmonizowanie barw przy dominancie kolorów złotej jesieni.

Tadeusz Roman raz wraz nawiązuje w twórczości swojej do miasta, w którym mieszka. Znajduje to swój wyraz np. w jego „Dziesięciu Widzowie”, gdzie fortunnie kojarzy efekt przeciwstawienia wspaniałych, starych domów robotniczych z nowoczesnym radosnym budow-

nictwem. Obraz ten stanowi plastyczny dokument znikającej starej Łodzi. Nawiasem mówiąc zakupił go WZPB im I Maja.

O innych obrazach („Zakonnice”, „Poranek”, „Samotna willa” itd.) powiedzmy krótko, że cechuje je znakomite wypunktowanie nastrój, iż są sumą wybornej techniki i wrażliwości kolorystycznej Romana, umiejętnie posługującego się efektami światła, co właśnie zbliża go do impresjonizmu. W sumie malarstwo rzetelne, a dużych uwalorach artystycznych.

MIECZYSLAW JAGOSZEWSKI

WAŻNE TELEFONY
Pogot. Młocyska 62
400-00 i 500-00
Pogot. Ratunkowe 69
Pogot. Energet. 334-28
Kom. MO m. Łodzi 292-22
Straż Pożarna 68
Inform. telefoniczna 63

CO? gdzie? KIEDY?

TEATRY

OPERETKA (ul. Północna 47/53) g. 19 „Piękna Helena” (dozw. od lat 16)
TEATR 1.15 (Traugutta 1) g. 19.15 „Kłamaczka”
TEATR NOWY (Wrocławskiego 15) g. 15 „Ali Baba”, g. 18 „Dożywocie”
MAŁA SALA (Zachodnia 53) nieczynna
TEATR POWSZECHNY (Odr. Stalingradu 21) g. 15.30 „Dom otwarty”, g. 19.15 „Tango”
TEATR JARACZA („Jaracza 27) godz. 15 „W pustyni i w puszczy”, g. 19 „Kolumbowie ro cznik 20”
TEATR ARLEKIN (Wól czajska 5) g. 17.30 „Błękitnocyfrowy lew”
TEATR PINOKIO (Kopernika 16) godz. 17.30 „Biali bracia”
TEATR ROZMAITOŚCI (Moniuszki 4-a) g. 15.30 i 18.30 „Fircyk w za lotach”

KONCERTY

FILHARMONIA (Narutowicza 20) godz. 19.30 Uroczysty koncert Fil harmonii Łódzkiej. Dy ryguje — Stefan Mar czak. Soliści: Delfina Ambrozjak — sopran, Izabella Strzałkowska — mezzosopran, Tadeusz Kopacki — tenor, Anto ni Majak — bas. Pro gram: K. Szymanowski — IV Symfonia (Con certante), L. van Beet hoven — IX Symfonia.

KINA

POLONIA — „Wieżniowie z Altony” od lat 14 (wl.) godz. 10, 12.30, 15, 17.30, 20
WISLA — „Zmierzchna równińców” od lat 11 (pol.) godz. 10, 12, 14, 16, 18, 20
WOLNOŚĆ — „Potem na stapi cisza” (pano rama) od lat 14 (pol.) g. 10, 12.30, 15, 17.30, 20
WŁOKNIARZ — festi wal Festiwalu Filmo wych „Trzy kroki po ziemi” od lat 12 (pol.) godz. 15, 17.30, 20
ZACHĘTA — „Szkafka pani Józefy” (pano rama) od lat 14 (franc.) g. 10, 12.30, 15, 17.30, 20
ADRIA (Piotrkowska 150) Pożegnanie z tytułem „Ciao, ciao, bambino” od lat 16 (wl.) godz. 10, 12, 14, 16, 18, 20
CZAJKA (Płonowa 4) „Gangsterzy i filant ro” (pol.) od lat 16 g. 17, 19
ENERGETYK (ul. Pol techniki 17) „Zaowu Max Linder” (USA) od lat 14, godz. 17
GDYNIA (Tuwima nr 2) „Szukajcie gitary” (pa norama) od lat 14 (fr.) godz. 10, 12.30, 15, 17.30, 20

HALKA (Krawiecka 3/5)

Program krótkometra żowy „Wesela łowców”, „Od Magabony do Co pacabany” godz. 15, „System” od lat 18 (ang.) godz. 16, 18, 20
MAJA (Kilińskiego 178) Program krótkometra żowy „Szkoła morską”, „W klubie”, „KR I/...” g. 14.30 „Dwie twarze agenta K” (panorama) od lat 16 (czeski) g. 15.30, 17.45, 20
ŁĄCZNOŚĆ (Józefów 43) „Biedni bogacze” od lat 18 (weg.) godz. 18
LDK (Traugutta nr 18) „Szczer Ameryki” od lat 16 (USA) godz. 15, 17.30, 20
MUZA (Pabianicka 173) „Mandrin” (panorama) od lat 11 (franc.) godz. 15.45, 18, 20.15
POLSKIE (Fornalskiej 37) „Piotrus partyzant” od lat 11 (jug.) godz. 16
„Rekopis znaleziony w Saragossie” od lat 16 (pol.) godz. 18
POPULARNE (Ogrodowa 18) „Ewakuacja” (radz.) od lat 11, godz. 16, 18, 20
PIONIER (Franciszkańska 31) „Trzej muskietero wie” i seria od lat 16 (franc.) godz. 10, 12.30, 15, 17.30, 20
POKOJ (Kazimierza 6) Program krótkometra żowy: „Patria o muer te” godz. 15 „Banda” (pol.) od lat 16 godz. 16 „Popioły” i I i II seria (panorama) od lat 16 (pol.) godz. 18
ROMA (Rzłowska 56) „Holenderska przygo da” od lat 9 (ang.) godz. 8.45, 11.45, 15.45, 18.45, 20.15
SOJUSZ (Pławowska 6) „Trzy plus dwa” (pa norama) od lat 12 (radz.) godz. 17, 19.15
STOKI (Zbozce) „Sam pośród miasta” (pano rama) od lat 14 (pol.) godz. 16, 18, 20
STYLOWY — STUDYJNE (Kilińskiego 123) „Na jemny mordera” od lat 16 (wl.) godz. 15.45, 18, 20.15
STUDIO (Lumumby 7/9) „Smierc nazywa się Engelen” od lat 16 (czeski) godz. 17.15, 19.30

SWIT (Bałucki Rynek 5) „Czapajew” (radz.) od lat 12 godzina 10, 12.30 „Helena trojan ska” (panorama) od lat 14 (USA) godz. 15, 17.30, 20
TATRY (Sienkiewicza 40) Program krótkometra żowy: „Chiny — dzien powszedni” godz. 15. Program dla dzieci: „Trzy pingwiny”, „Brzy dkie kaczątko”, „Pła ta ratownik”, „Pies w kuchni” godz. 16, 17 „Baza ludzi umarłych” od lat 18 (pol.) godz. 18, 20.15

DYZURY APTEK

Pl. Kościelny 8, Piotrkowska 67, Piotrkowska 307, Armii Czerwonej 8, Obr. Stalingradu 15, Pl. Pockoju 3.

DYZURY SZPITALI

Szpital im. dr H. Jordana, Przyrodnicza 7/9 przyjmuje rodzaje i cho re ginekologiczne z dziedziczą Srdmiesie o raz z dziedziczą Wldzew — z XI Rejonowej Po radni „K” ul. Szpital na 6, Szpital im. dr H. Wolf, Lagiewnicka 34/36 — z dziedziczą Bałuty oraz z dziedziczą Wldzew — z X i XII Rejonowej Poradni „K”, ul. Zbo zca 19 i Wysoka 12. Szpital im. dr M. Ma durywicza, ul. Fornal skiej 37 — z dziedziczą Polecie, i Klinika Pol gin. AM, ul. Curie-Sklo dowskiej 15 — z dziedziczą Górna. Chirurgia Póldnie — Szpital im. Jonschera, ul. Milionowa 14. Chirurgia Póldnie — Szpital im. Bieganskiego, ul. Kniżnicza 1/A. Laryngologia: Szp. im. Pirogowa, ul. Wólczań ska 195. Okulistyka: Szpital im. Jonschera, ul. Miliono wa 14. Chirurgia i laryngolo gia dziecięca: Szp. im. Kopnickiej, ul. Spor na 36/50. Chirurgia szczękowo twarzowa: Szp. im. Bar lickiego, ul. Kopcińskiego 22. Toksykologia: i Cen tralny Szpital Kliniczny WAM, ul. Zeromskiego nr 113. Nocna pomoc pielę gniarska dla m. Łodzi — Al. Kościuszki 48, tel. 324-09 od godz. 19 do 4. Nocna pomoc lekarska przyjmuje zgłoszenia te lefoniczne w godz. od 19-5 na nr tel. 444-44.

Dzisiaj w Klubie Dziennikarza

Duet Framera • Taniec sezonu „Zorba”



Zaczęło się od kilku wystę pów w „Piwnicy 39”, po któ rych przyhołubiła ich Estrada Łódzka. Od roku państwo Zo fia i Zbigniew Frankiewiczowie występują samodzielnie pod

pseudonimem Framera, szli fu piosenkarskiego nabierali jed nak w czasie wojaży z zespo lem gitar hawajskich Ławrusie wicza, z którym przemierzyl całą Polskę wszędy i wzdłuż. Mają za sobą ponad 1.000 wy stępów, a w repertuarze ok. 100 piosenek. Pan Zbigniew (ba rylon liryczny) jest z zawodu chemikiem i muzykiem. Pani Zofia (kontralt) od esterech lat uczy się śpiewu u p. Wandy Wermińskiej. Występowali już w ZSRR i Bułgarii. — Kiedy będzie można posiu chać państwa? — Dzisiaj w Klubie Dziennika rza, gdzie najprawdopodobniej zaśpiewamy kilka piosenek egzo tycznych, cocktail ulubionych szlagierów oraz oczywiście pio senki polskie, między innymi łódzkiego kompozytorów — Cz. Majewskiego i P. Hertla. — A jeśli ktoś nie wybiera się do klubu? — To doprawdy nie wiemy. W lutym bowiem jedziemy na tournée po Skandynawii (Szw ecja, Norwegia, Finlandia, Dania), a później będą na nas czekać następne zagraniczne

kontrakty — Włochy, Moskwa, ska TV i NRD. Rozmawiał: kał.

Pozostałe jeszcze bilety na dzisiejszy koncert „karnawał pod kaczka” posiadacze kart klubowych oraz wprowadzeni goście — otrzymać mogą w ba rze Klubu Dziennikarza. Poza występem duetu Framera — Po kaczka nanki najmłodszego tańca sezonu „ZORBY”. (X)

Turniej brydża sportowego

Polski Związek Brydża Spor towego, oddział w Łodzi organi zuje w niedzielę, 23 bm. o godz. 5.30 w sali WRN (ul. Ogrodowa) specjalny turniej brydżowy, przeznaczony rów nież dla niezaawansowanych. Wszelkie objaśnienia i infor macje dotyczące brydża po rownawczego — na miejscu. Pary niezaawansowane otrzy mują handicap punktowy.

SOBOTA, 22 STYCZNIA

PROGRAM I
8.00 Wiad. 8.05 Muzyka i akt. 8.30 Utwory Fritza Kreislera i Percy Graingera. 8.50 „Rozmowy na tematy prawne”. 9.00 Uczony się śpiewać. 9.20 Koncert. 10.00 Tematyka dawna w twórczości kompozytorów współczesnych. 11.00 Aud. pt. „Brytyjska Współ nota Narodów”. 11.30 „Na swo jej skuta nute”. 11.40 Aud. „Rodzice a dziecko”. 12.05 Z kraju i ze świata. 12.25 „Wiejskie spotka nia”. 13.00 Aud. pt. „Biały Orzełek”. 13.20 (L) Koncert rozryw kowy. 14.00 Zagadka literacka. 14.20 Muz. operowa. 15.00 Wiad. 15.05 „Sportowy wieczny na start”. 15.20 Melodie rozrywko we. 15.45 Kwadrans z zespołem instr. „Martina Denny”. 16.00 Wiązanka melodii. 16.10 Młodzie zowe Studio „Rytm”. 16.35 Pro gram młodzieżowy „Kolorowy mikrofon”. 17.00 Aud. Red. Społ. 17.25 R. Wagner — Wstęp do i aktu dramatu muzycznego „Parsifal”. 17.40 „Popioły” odn. 17.50 Wiad. 18.05 Koncert dnia. 18.45 Kurs języka ang. 19.10 „Wędrowni muzyczne po kraju”. 20.00 Dziennik wieczorny. 20.26 Wiad. sportowe. 20.35 Aud. estra dowa. 22.05 Przegląd prasy literackiej. 22.15 Taniecny cocktail. 23.00 „Świat dziś wieczorem”. 23.10 Z nowych nagrań utwory Ludwika van Beethovena. 0.01 Wiad. 0.05 Program nocny. 0.10moja pani, inne czasy” — aud.



Wiad. 1.05 D. c. programu nocnego. 2.00 Wiad. 2.05 D. c. programu nocnego. 2.55 Wiadomości.

PROGRAM II

8.30 Wiad. 8.35 Reporter gospo darczy donosi. 8.50 Muz. ludo wa. 9.05 Koncert dnia. 9.30 Pli bliczyska międzynarodowa. 10.00 Muzyka dla wszystkich. 10.40 „Luna” fragm. 11.00 Koncert cho pinowski. 11.40 „Klub Entuzja stów Nowocześnieści”. 12.05 Wiad. 12.10 W rytmie polki i walca. 12.40 „Styczeńowa rzeczywistość i tradycja” — aud. 13.00 Pozna jemy nasze pieśni. 13.20 „Kultu ra plinie poszukiwana”. 13.40 (L) „Filmowa paleta” — aud. 14.10 (L) Komunikaty — teatry — mu zyczne. 14.30 Melodie dla zacho ny. 14.45 „Błękitna sztafeta”. 15.00 Kompozytor Tygodnia: Mi kołaj Rimski-Korsakow. 15.30 Dla dzieci słuch. pt. „Stefek”. 16.00 Wiad. 16.05 „Współczesni poeci duszy”. 16.15 Muz. tanecz nio. 16.40 Pieśni powstania stycz niowego. 17.05 (L) Aktualności łódzkie. 17.30 (L) „Inne czasy, inne czasy” — aud.

TELEWIZJA

9.55 Biologia dla klas XI „Prawidłowość rozwoju zarodkowe go” (W). 10.25 „Wesole historie” — film fab. prod. radz. (Poznań). 11.55 Geografia dla klas VII „Australia i Szwajcaria” (W). 12.25 Przerwa. 16.30 „Radar” — Włoskiy magazyn filmowy (W). 16.40 „Wychowanie fizyczne naszych dzieci” (W). 16.55 Dziennik (W). 17.00 Wiadomości dnia (Łódź). 17.15 „Dzień dobry — niedzie lo” (W). 17.45 „Spotkanie z Ty sialcem” (W). 18.10 „Po szóstej” — telewizyjny klub mla dziecy (Katowice). 18.50 Ry sunkowe przygody — film se ryjny (W). 19.20 Dobranoc (W). 19.30 Monitor (W). 20.00 „Wielka gielda” — film rozrywkowy (W). 20.35 Dziennik (W). 21.10 Wiado mości sportowe (W). 21.15 „Jako bowski i puikownik” film fab. prod. USA (Poznań). 23.00 „Fan tazia na big band balet” — pro gram filmowy (W).

Konkurs

NA USTALENIE NAZWY HANDLOWEJ PRZEDSIĘBIORSTWA

ogłaszają

ZGIERSKIE ZAKŁADY PRZEMYSŁU ODZIEŻOWEGO

Zgierz, ul. 1 Maja 11, tel. 16-22-91

Zgłoszenia przyjmuje sekretariat w terminie do 28 lutego 1966 r. Ogłoszenie wyników konkursu nastąpi w dniu 10 marca 1966 roku.

Za najlepsze pomysły wyznaczone zostały nagrody w postaci bonów łowarskich:

I w wysokości - 2.000 zł
II „ „ - 1.500 „
III „ „ - 1.000 „

PRACOWNICY POSZUKIWANI

INŻYNIER na stanowisku kierownika działu postępu technicznego, inżyniera lub technika d/s gospodarki wodno-ściekowej, zastępcę kierownika działu kontroli technicznej, techników z długoletnim stażem pracy na stanowiskach mistrzów: zgrzeblarni, tkalni, farbiarni włókna luźnego, wykończalni oraz mistrza remontów maszyn wykończalniczych i ślusarzy maszynowych — zatrudnia nacychmiast ZPW „Wiosna Ludów”. Jednocześnie w/w zakłady przyjmują techników na stanowiska pod mistrzów — przedalni, tkalni i wykończalni. Zgłoszenia: dział kadr i szkolenia zawodowego, Łódź, ul. Żeligowskiego 3/5. 157/k

INŻYNIERÓW specjalności samochodowej z wieloletnią praktyką oraz ekonomistów z wykształceniem wyższym i praktyką w zakresie budownictwa — praca na terenie m. Łodzi — przyj mie nacychmiast poważna instytucja w Łodzi. Oferty pisemne pod nr „237/k” prosimy składać w Biurze Ogłoszeń, Łódź, Piotrkowska 96.

INŻYNIER mechanika, inżyniera chemika (po żądana specjalność inżyniera chemicznego) do komórki konstrukcyjnej, starszego ekonomistę do działu zaopatrzenia, pałacza z uprawnieniami na kotły wysokopiętne — przyjmie nacychmiast Łódzka Wytwórnia Farb i Lakierów w Łodzi, ul. 22 Lipca 100. Zgłoszenia: sekcja kadr w godz. 7-15, tel. 323-90, 343-36. 315/k

KIEROWNIKA I PRACOWNIKA

zaopatrzenia i zbytu — zatrudni nacychmiast Wojewódzka Sp-nia Pracy Materiałów Budowlanych w Łodzi, ul. Tuwima 93, tel. 322-86. 307/k

KIEROWNIKA działu inwestycji i remontów z wykształceniem wyższym lub średnim technicznym zatrudni Przedsiębiorstwo Gospodarki Zwi rzetami Rzeźnymi w Łodzi, ul. Nowa 23. Wy magane pełne kwalifikacje z wieloletnią prakty ką. Zgłoszenia przyjmuje dział kadr w godz. 7.30-15.30. 284/k

MONTERÓW I ŚLUSARZY samochodowych z kil kuletnią praktyką, tapicera samochodowego z kil kuletnią praktyką zatrudni nacychmiast Zakłady Motoryzacyjne w Łodzi, ul. Skłodowa 41/43. Zgłoszenia osobiste kandydatów przyjmuje dział kadr, w godz. 8-14. 230/k

INŻYNIERÓW mechaników na stanowiska star szych konstruktorów form do tworzyw, przyrządów obróbkowych i łoczników, mgr inż. mecha nika do działu organizacyjnego — przyjmia Łódz kie Zakłady Kinotechniczne w Łodzi. Zgłosze nia: dział kadr, ul. Nowotki 4, w godz. 8-15, tel. 300-50. 304/k

WYSOKO WYKWAŁIFIKOWANYCH SPECJALI STÓW z długoletnią praktyką: mgr inż. wókiennika ze specjalnością przedalnicztwa wełny systemem czesankowym, mgr inż. wókiennika ze specjalnością tkactwa, mgr inż. wókiennika ze specjalnością wykończalnicztwa — zatrudni Instytut Włókn Sztucznych i Syntetycznych w Łodzi, ul. Curie Skłodowskiej 19/27. 360/k

4 KIEROWNIKÓW Stacji Obsługi Radia i Tele wizji, 3 inżynierów specjalistów w zakresie ra dia i telewizji, 10 radiotechników i 10 radiome chaników zatrudni nacychmiast na terenie Łódz ki i województwa Zakłady Usług Radiotechni cznych i Telewizyjnych Oddział w Łodzi. Wyma gane kierunkowe wykształcenie i praktyka w zakresie napraw sprzętu radiotechnicznego. Po nadto ZURIT O/Łódź zatrudnia 5 magazynierów z praktyką i znajomością branży radiotelewizyj nej — wykwalifikowane średnie i 1 rok praktyki lub podstawowe i 4 lata praktyki. Zgłoszenia przyjmuje dział kadr i szkolenia O/ZURIT w Ło dzi, ul. Piotrkowska 93, III piętro w godz. 8-16. 316/k

WŁOSY LUDZKIE

w kolorach: siwy, jasny blond, ciemny blond, szaryn, brunet, tyccjan oraz WŁOSY ANGORA BIAŁA I BAWOLE

zakupi Opera Łódzka

Zgłoszenia przyjmuje dział zaopatrzenia, ul. Narutowicza 62/64, wejście od ul. Jar racza, pokój nr 107, I piętro, tel. 398-06. wewn. 245 w godz. 8-16. 318/k

OGŁOSZENIA DROBNE

Dr ZIOMKOWSKI — spe cjalista chorób wenerycz nych skórnych 16-19, Piotrkowska 59

Dr SIENKO specjalista chorób skórnych, wenerycznych. 16-18. Kiliń skiego 132 17705 g

KORONSKA Henryka lekarz ginekolog przyj muje 17-18, Zielona 16

Dr NITECKI specjalista chorób skórnych, wenerycznych. 16-18, Kiliń skiego 82 17217 g

Dr Jadwiga ANFORO WICZ weneryczna, skór ne 15.30-18.30, ul. Próch nika 8 17325 g

„SPARTAKA” kupie. „Dzwonić 537-12 17806 g

FUTRO amerykańskie, białe barany — sprze dam, Helena Boniecka, Nowomiejska 6, m. 77, II podwórko 17648 g

MASYNE kuśnierska sprzedam. Łódź, Nowo miejska 12, m. 4 17609 g

2 SKŁADAKI — typ po znański — 30 w X 3 m 1 30 m X 6 m dla ogro dnika — sprzedam. Łódź, Obr. Stalingradu 31, ogrodnictwo 17737 g

WARTBURG Standard po małym przebiegu, pro dukcji 1965 — kupie, Tel. 556-87 17893 g

SAMOCHOÓ osobowy „Oldsmobil” po małym przebiegu sprzedam. Nie dziela: parking ul. Tu wima 17810 g

SAMOCHOÓ dostawczy „Pick-up”, „Warszawa” — sprzedam. Kempijski, Ostrow Wlkp., Kaliska nr 63 2 p

POKOJ, kuchnia 43 m kw. blok, centrum, kuch nia na 3 pokoje, kuch nia, Oferty „1785” „Pra sa”, Piotrkowska 96

MALZENSTWO poszuku je pokoju sublokator skiego. Wistawa Buble wicz, 22 Lipca 30, m. 1

KURSY kroju, szycia, modelowania I, II, III stopnia dwuzmianowe organizuje TKWP. Za pisy: wtorki, środy, czwartki, godz. 8-19, Piotrkowska 249, szkoła, lewa oficyna 163 k

WPSA na zaocznę (ko respondencyjne) kursy kreśleń budowlanych, maszynowych oraz ko sztyrowania przyjmie, informacji pismen nych udziela — Zakład Szkolenia Zawodowego, Kraków, ul. Westerpl ate 11 7260 k

ASYSTENT PL. przygo towuje z matematyki i fizyki. Tel. 322-34 od 18

NAJWIĘKSZA ilość ofe rt posiada Warszawskie Biuro Matrymonial ne „Syrenka” — War szawa, Elektoralna 11. Informacje 10 złotych znaczkami 171 k

POGOTOWIE telewizyjne przyjeżdża nacychmiast. Tel. 314-02. Dyplomowa ny technik telewizyjny. S. Ogłoz, Aleksandrow ska 24 17711 g

PIES, duży owczarek alzaccki (niemiecki) zgi nął dnia 11 stycznia. Od prowadzić za wynagro dzeniem: wawelska 18/22 m. 3 blok 301, tel. 517-89

GRZELACZYK Teresa Kanałowa 4 zgubiła kar te rejestracyjną nr 918471 na prowadzenie dzwiar stwa ręcznego 17637 g

OSOBA do dziecka po trzebna na przychodnię. Łakowa 10-30, od godziny 16

PIES czarny sefer zgiął. Odprowadzić za wynag rodzeniem, Pabianice, Armii Czerwonej 28-30

POLSKI ZWIĄZEK MOTOROWY CENTRALNY OŚRODEK SZKOLENIA ZAWODOWEGO KIEROWCÓW

przyjmuje zgłoszenia na kursy kierowców zawodowych i amatorskich. Zapisy: Ośrodek Szkolenia Zawo dowego, ul. Wspólna 8, w godz. 12-20, tel. 533-09, amatorskie, ul. Piotrkowska 183, w godz. 8-20, tel. 278-43.

PRZETARGI

Zakłady Mięsne w Łodzi, ul. Inżynierska 1/2 ogłaszają przetarg nieograniczony na rozbiórkę budynku „Hali Hurtu” przy ul. Inżynierskiej 1/2. W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne. Odrzynany materiał z rozbiórki — do sprzedania. Termin zakończenia robót ustala się na 30. III. 1966 r. Bliższych danych udziela dział inwestycji, w godz. 8-13. Oferty w zalakowanych kopertach z napisem: „Przetarg na rozbiórkę „Hali Hurtu” należy składać w sekretariacie Zakładów Mię snych w terminie do dnia 4. II. 1966 r. Otwarcie ofert nastąpi w dniu 5. II. br., o godz. 10. Przed siębiorstwo zastrzega sobie prawo wyboru oferty oraz unieważnienia przetargu bez podania po wodów. 330/k

Zakład Budowy Sieci Elektrycznych w Warsza wie, Al. Krakowska 264 ogłaszają przetarg na ma lowanie konstrukcji i słupów stalowych linii wy sokich napięć na terenie województwa warszaw skiego i łódzkiego. Łączna powierzchnia do po malowania wynosi 42.000 m². W zakres robót wchodzi odrzwienie konstrukcji, malowanie, dwukrotne malowanie, asfaltowanie główek fun damentowych oraz zabezpieczenie izolatorów po krowcami. Bliższych danych udzieli dział wyko nawstwa zakładu, pokój nr 45 w godz. 8-13. W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa pań stwowe i spółdzielcze z uprawnieniami. Oferty w zalakowanych kopertach należy składać w biurze ZBSE, pokój nr 64 do dnia 19. II. 1966 r. godz. 13. Otwarcie ofert nastąpi dnia 22. II. 1966 r. ZBSE zastrzega sobie prawo wyboru oferenta lub unieważnienia przetargu bez podania przy czyn. 303/k

NAPRAWY I KONSERWACJE:

- TRANSFORMATORÓW olejowych o mocy do 160 kVA i napięciu do 20 kV
- TRANSFORMATORÓW SUCHYCH
- SILNIKÓW ELEKTRYCZNYCH o mocy do 12 kW

WYKONUJĄ

WARSZTATY ZASADNICZEJ SZKOŁY ELEKTRYCZNEJ w ŁODZI, UL. ZAKĄTNA 34.

TYDZIEŃ W TV

SPORT ● SPORT ● SPORT ● SPORT ● SPORT ● SPORT ● SPORT ● SPORT

G. Janic mistrzynią Polski w jeździe figurowej

(Dokończenie ze str. 1)

PZLF M. Zuchowicz, przedstawił ciałem PKOl Z. Noskovicz, wiceprzewodniczący LKKPIT J. Brzożowski, Mistrzostwa Polski utworzył prezes LOZLF mgr S. Michałek.

Zaraz po uroczystości otwarcia na lod wychodzą zawodniczki kl. II, które prezentują jazdę dowolną. Najlepszą zawodniczką okazuje się Grażyna Janic. A oto słowa 14-letniej dziewczynki po zdobyciu zaszczytnego tytułu mistrzyni Polski.

— Jestem niezmiernie uszczęśliwiona. Zawsze strasznie się denerwuję, a już najbardziej przy jeździe dowolnej. Tym razem po

szło mi dobrze. Trenuję pięć lat pod okiem trenera Stefana Pawłowskiego, któremu to zawdzięczać swoje sukcesy. Uczęszczałem do VII kl. XIX LO. W 1964 r. byłem mistrzynią Polski w III klasie.

Później obserwujemy konkurencję par sportowych, w której zwycięża para Celary — Skóra (Legia). Cieszymy się ze zdobycia wicemistrzostwa Polski przez W. Pawłowskiego i parę tanecznej L. Balcerzak — Zb. Bińkowski (Spolem), która uległa tylko parze Pomorzanka T. Wejnie — P. Bojańczykowi.

Dzisiaj od godz. 8.30 dalszy ciąg mistrzostw. Startują najlepsi — klasa pierwsza. Organizatorzy informują, że jest jeszcze pewna ilość biletów na niedzielne pokazy mistrzów Polski. Przed sprzedaż w „Turyście”, Piotrkowska 5 i „Orbisie”, Piotrkowska 65. (ms)

„Dziennik Łódzki” — dzieciom Jutro bal lodowisku i rewia mistrzów

Dzieci wybierają się na bal lodowiskowy.

Przygotowania do tej przyjemnie zapowiadającej się imprezy dobiegają końca.

Pozostały jeszcze pewne uzupełnienia w strojach, wystrój nie byłby kompletny, a oczywiście sprawa nabycia biletu. Wówczas nie stoi na przeszkodzie by razem z rodzicami wybrać się w niedzielę, 23 bm. o godz. 17 na wielką rewie mistrzów Polski w jeździe figurowej na lodowisku i na bal.

Bezpośrednio po rewii taflę lodowiska wypełnią dzieci, uczestnicząc w balu zorganizowanym przez „Dziennik Łódzki”.

Do naszej imprezy włączyły się niektóre zakłady, ofiarowując nagrody w postaci słodyczy, a więc „Rusalka” i „Optima”. Ponadto dyr. Pałacu Sportowego p. J. Milanowski szykuje szereg niespodzianek w postaci prezentów książkowych.

Tak więc nadarza się doskonała okazja obejrzenia najlepszych łyżwiarzy Polski. Warto tu dodać, że poważną rolę w walce o pierwsze miejsce zająć mają odgrzybną zawodniczkę klubów łódzkich LTL i Spolem.

Przypominamy, że bilety na niedzielny bal nabycić można w Pałacu Sportowym po okazaniu zamieszczanego kuponu. Ilość miejsc jest ograniczona. Cena biletu na bal wynosi 5 zł.

Dzisiejsze IMPREZY

SOBOTA, 22 STYCZNIA BR.

HOKEJ NA LODZIE. ŁKS — Legia I liga godz. 19 w Pałacu Sportowym.

ŁYŻWIARSTWO FIGUROWE. Mistrzostwo Polski klasy I i II, jazda obowiązkowa kl. I chłopów i dziewcząt, godz. 8.30 i 14 w Pałacu Sportowym.

SIATKÓWKA. Liga okręgowa AZS — Lechia godz. 19 w MDK i RKS — Resursa godz. 17 ul. Zjednoczenia 1.

TENIS STOŁOWY. I liga AZS — Start (Wrocław) godz. 18 w sali Spolem ul. Północna 36 i klasa A kobiet AZS — Start godz. 16.30 ul. Lumumby 22.

PIŁKA RĘCZNA. Łódzianka — Fablok (Chrzanów) drużyn juniorek godz. 16 w hali Widzowa.

Najlepsi sportowcy Łodzi RTS Widzew

Dzisiaj prezentujemy najwybitniejsze zawodniczki i zawodników najstarszego robotniczego klubu polskiego, Robotniczego Towarzystwa Widzew. Oddajemy więc głos wiceprezowi i kierownikowi klubu Jerzemu Słuzewskiemu.

BOKS. Zdzisław Drożdżał, Bogdan Radzikowski, Władysław Karolak, Bogdan Guziński i Henryk Stolarz.

KOLARSTWO. Tadeusz Bojanowski, Józef Gorzkiewicz, Wojciech Cholewa, Józef Duda, Jan Kotliński, Stanisław Latkowski.

Czesław Rychliński i Zbigniew Konarski.

KOSZYKÓWKA. Ryszard Grabowski, Lech Garczyński, Wojciech Nowakowski, Andrzej Koczyski, Barbara Sibilska, Krystyna Grałńska i Barbara Walczak.

SIATKÓWKA. Zygmunt Sitnik, Jan Sikorski.

PIŁKA NOŻNA. Wiesław Szymański, Józef Owczarek, Waldemar Gaworkiewicz.

LEKKOATLETYKA. Kazimierz Moranda, Józef Rębaż, Stanisław Jedrasik, Jerzy Waruliński, Klaudiusz Balcerzak, Zdzisław Frączak, Wiesława Siwiak, Marian Domański i Sławomir Tralewski.

Jutro podamy listę sportowców AZS.

KUPON
„Dziennik Łódzki” upoważniający do nabycia biletu na bal łyżwiarski dla dzieci
w Pałacu Sportowym — 23 bm., godzina 18.30.

Obrazy AIBA w Polsce

W dniach od 10 do 17 marca br. będzie obrotował w Polsce komitet wykonawczy AIBA. Będzie to ostatnie posiedzenie komitetu przed kongresem w bieżącym trybie organizacji w Rzymie w dniach 17-18 września br.

Tak więc po raz pierwszy w historii polskiego pięściarstwa obrady najwyższej władzy światowego boksu amatorskiego odbędą się w Polsce.

Dzisiaj — ŁKS Legia

Dzisiaj w Pałacu Sportowym dojdzie do trzeciego kolejnego meczu ŁKS — Legia. W poprzednich spotkaniach drużyny te walczyły ze zmiennym szczęściem. Raz wygrała Legia 6:3, drugi raz zwycięstwo przypadło hokeistom ŁKS 4:3.

Mecz zapowiada się tym ciekawiej, że ŁKS dysponuje już

pełnym składem. Kontuzje, jakim ulegli Białynicki i Słowakiewicz okazały się powłoczne, nie więc nie stoi na przeszkodzie, żeby mogli wziąć udział w dzisiejszym spotkaniu. Na lodowisku ujrzymy również Frączaka, który dłuższy czas pauzował.

Początek zawodów godz. 19.

Kol. IRENE GRABARCYK wyraża serdecznego współczucia z powodu śmierci

Koleżce HENRYKOWI KOLTONIKOWI, wiceprezosa do spraw organiz.-finansowych Łódzkiego Okręgowego Związku Tenisa Stołowego — wyraża serdecznego współczucia z powodu zgonu

OJCA

składają

DYREKCJA I ZESPÓŁ PAŃSTWOWEGO TEATRU POWSZECHNEGO

487/k

OJCA

składa

ZARZĄD ŁOZTS.

NIEDZIELA — 23. I. 1965 R.

8.30 — „Arcydzieła sztuki światowej” program z Moskwy
9.00 — Przerwa. 10.18 — Program dnia (L). 10.20 — PKF (W). 10.30 — „Pomieszczenia dla trzody chlewnej” (W). 11.25 — dla młodych widzów. Kino PRZYGODA: „Białe Kieł” — film fab. (W). 1.15 — Dziennik (W). 12.45 — „Uparty młynarz” — reportaż filmowy (W). 13.00 — Sprawozdanie z międzynarodowych zawodów narciarskich w Szczyrku II konkurs skoków o Puchar Beskidów. 14.00 — Film z serii: „Kapitan Sowa na tropie” (W). 14.25 — „Muzycy partyzanta” — reportaż filmowy z cyklu: „Ludzie i zdarzenia” (W). 14.40 — Dla dzieci: „Jedzie pociąg z daleka” — zabawa (P). 15.30 — „Ula z II B” (W). 15.40 — Z cyklu: „Pórkłem i węglem” program pt. „Czy najstarsza budowla Krakowa?” (K). 16.00 Recital Belliny (piosenkarz francuskiej) (L). 16.25 — „Szkłana niedziela” (W). 16.35 — „STU DIO 63” — „Jedzie żołnierz borem lasem” — polska opera renesansowa. (P). 17.25 — „Szkłana niedziela” II (W). 17.30 — „PAŃSTWO SOBIE ŻYCZA” — program rozryw. (W). 18.30 — „Szkłana niedziela” III (W). 18.35 — Program z cyklu: PORTRETY „Bruno Jasielski” (W). 19.10 — „Szkłana niedziela IV” (W). 19.20 — Dobranoc (W). 19.30 — Dziennik (W). 20.00 — Słownik wyrazów obcych (W). 20.20 — „Kongres tańców” — film fab. prod. niem. (z roku 1931) (W). 21.45 — „Niedziela sportowa” (W-wa, Łódź, W-wa).

PONIEDZIAŁEK — 24. I. 1965 R.

16.43 — Program dnia (L). 16.45 — LWD 16.55 — Dziennik (W). 17.00 — Film z serii „Tomek i pies” (W). 17.10 — „Szymon i Kubuś” (W). 17.30 — „Klaskson” (W). 17.45 — „Głędla reporterów” — program z Poznania. 18.10 — Kino krótkich filmów (W). 18.46 — „Eureka” (W). 19.20 — Dobranoc (W). 19.30 — Dziennik (W). 20.00 — Inauguracja kursu i pierwsza lekcja języka angielskiego (L). 20.30 — Teatr Telewizji: „ASZANTKA” komedia Włodzimierza Perzyskiego (W). ok. 22.00 — „Na półkach księgarskich” (W). 22.10 — Dziennik (W).

WTOREK — 25. I. 1965 R.

9.55 — Język polski dla klas IX Pierre Corneille „Cyd” z cyklu: „Dzieje dramatu” (W). 10.25 — „Dwa w stepie” — film fab. prod. radz. dozwolony od lat 12. (P). 11.45 — Przerwa. 11.00 — Sprawozdanie z międzynarodowych zawodów narciarskich. Konkurs skoków na wielkiej skoczni o Wielką Nagrodę Tatr. (Zakopane-Kr.). 16.00 — Przerwa. 16.53 — Program dnia (L). 16.55 — Dziennik (W). 17.00 — Dla dzieci: Kino „PYS” (W). 17.15 — Dla młodych widzów: „Moje miejsce w życiu” (P). 17.40 — „India” — reportaż filmowy (W). 18.00 LWD. 18.25 — „Śladami Pitagorasa” (W). 18.50 — „Próby” (L). 19.20 — Dobranoc (W). 19.30 — Dziennik (W). 20.00 — Program filmowy (W). 20.15 — Inauguracja kursu i pierwsza lekcja języka francuskiego (P). 20.45 — „Dwa w stepie” — film fab. prod. radz. (P). 22.00 — Dziennik (W).

ŚRODA — 26. I. 1965 R.

9.05 — „Sprawa dr Mudda” — film tel. prod. USA (Kat.). 9.55 — Program dla szkół — dla klas VII z cyklu: „Wychowanie obywatelskie” pt. „Co robimy dziś wieczorem” (W). 10.25 — Przerwa. 10.55 — Program dla szkół: Fizyka dla klas X „Wytwarzanie i przesyłanie energii elektrycznej” (P). 11.25 — Przerwa 16.43 — Program dnia (L). 16.45 — PKF (W). 16.55 — Dziennik (W). 17.00 — TEATR MŁODEGO WIDZA — „Dzień dobry wujaszku” — Tekst — Alina Korta i Olga Szaniawska według Arkadego Gajdara. 17.55 — Tygodnik wiejski (L). 18.20 — Arcydzieła muzyki prezentuje Leonard Bernstein (W). 18.50 — „Byliśmy tam przed wiekami” (W). 19.20 — Dobranoc (W). 19.30 — Dziennik (W). 20.00 — LWD. 20.15 — Inauguracja kursu i pierwsza lekcja języka rosyjskiego (W). 20.45 — „Sprawa dr Mudda” — film tel. prod. USA dozw. od lat 16 (Kat.). 21.35 — „Światowid” (W). 22.00 — Dziennik (W).

CZWARTEK — 27. I. 1965 R.

16.55 — Język polski dla klas VIII-IX z cyklu: „W obliczu XX wieku” pt. „Spotkania z biologiem” (W). 11.25 — Przerwa. 15.48 — Program dnia (L). 15.50 — I lekcja języka francuskiego (powtórzenie) (P). 16.10 — TV Kurs Rolniczy: „Ziemniaki w żywieniu zwierząt” (P). 16.55 — Dziennik (W). 17.00 — Film z serii: „Bolek i Lolek” (Kat.). 17.10 — Dla młodych widzów: „Alarm, alarm” — program dokumentalny o Tajnym Hufcu Harcerzy (G). 17.35 — Telewizyjny Klub Trzynastolatków (W). 17.55 — „Nie tylko dla pań” (L). 18.25 — „Dzieło Wita Stwosza” (W). 18.55 — Z cyklu: Sprawy do załatwienia (W). 19.20 — Dobranoc (W). 19.30 — Dziennik (W). 20.00 — LWD. 20.15 — „Przygody na szosie” — film fab. prod. NRD. dozw. od lat 16 (W). 21.25 — „Miniatury” (W). 21.50 — Dziennik (W). 22.00 — „Album zbrodni” — w rocznicę wyzwolenia obozu w Oświęcimiu. (W).

PIĄTEK — 28. I. 1965 R.

12.45 — Dla klas III: „Zwierzeta dżungli” (L). 13.05 — Przerwa. 16.33 — Program dnia (L). 16.35 — I lekcja języka angielskiego — powtórzenie (L). 16.55 — Dziennik (W). 17.00 — Dla dzieci: „Młócin i okienka” (W). 17.15 — „Podwodne przygody” (W). 17.45 — „Kryptonim PL” (W). 18.05 — „Mozart

w Paryżu” — film prod. franc. (W). 18.30 — „Czy lubi pan matematykę?” program pt. „Co to jest PERT” część II. (W). 19.00 — „Wielokropek” (W). 19.20 — Niespodzianka na dobranoc (W). 19.30 — Dziennik (W). 20.00 — LWD. 20.15 — „Tragedia optymistyczna” — film fab. prod. radz. wg sztuki Włodzimierza Wisniewskiego, dozw. od lat 16 (W). 22.10 — „10 minut recenzji” (W). 22.20 — Dziennik (W).

SOBOTA — 29. I. 1965 R.

9.55 — Zoologia dla klas VII „Ryby” (W). 10.25 — „Mały światek Sammy Lee” — film fab. prod. ang. (W). 11.55 — Przerwa. 15.38 — Program dnia (L). 15.40 — Program dla nauczycieli z cyklu: „Eksperyment” (W). 16.00 — I lekcja języka rosyjskiego (powtórzenie) (Kat.). 16.20 — „Cztery blondynki i cztery brunetki” — program z Tallina (Tallin-Kat.). 16.35 — Dziennik (W). 17.00 — LWD. 17.15 — „Konkurs 5 milionów” (W). 18.15 — „Tele-Echo” (L). 18.45 — „Cztery przeboje i mistrz” — film estradowy prod. ang. (W). 19.00 — „Wieczorne rozmowy” (W). 19.20 — Dobranoc (W). 19.30 — MONITOR (W). 20.00 — „Zagłada Jeruzalem” — filmowa nowela satyryczna prod. czech. (W). 20.35 — Dziennik (W). 20.50 — Wiad. sport. 21.00 — Festiwal piosenki w San-Remo (San-Remo-Kat.). 21.55 — „Mały światek Sammy Lee” — film fab. prod. ang. od lat 16 (W).

NIEDZIELA — 30. I. 1965 R.

10.00 — „Ziemniaki w żywieniu zwierząt” (W). 10.45 — Przerwa. 11.48 — Program dnia (L). 11.50 — Dziennik (W). 12.00 — Program z cyklu: „W starym kinie” (W). 13.00 — Mistrzostwa Polski w skokach narciarskich. Transmisja z Wisły (Wisła-Kat.). 14.00 PKF (W). 14.10 — Polska muzyka ludowa (L). 14.55 — Teatrzyk dla Przedszkolaków (W). 15.15 — Film z serii „Kof i który mówi” (W). 15.40 — Z cyklu: „Ludzie i zdarzenia” (W). 16.00 — Z cyklu: „Sezam muzyczny” „TOSCA” — Pucciniego — montaż operowy (P). 17.00 — Film z serii: „Kapitan Sowa na tropie” (W). 17.25 STANISŁAW PIĘTAK — program z cyklu: „Spotkanie z poetą” (W). 17.55 — „Mistrzostwa Kibiców Sportowych” — teleturniej (W). 18.00 — „Słownik wyrazów obcych” (W). 19.20 — Dobranoc (W). 19.30 — Dziennik (W). 20.00 — „Upiór na sprzedaż” — film fab. prod. ang. (W). 21.20 — Niedziela sportowa (W). 21.45 — „Spiewa Bogdana Zagórska (Kat.).

★ POWIEŚĆ „DZIENNIKA” ★ POWIEŚĆ „DZIENNIKA” ★ POWIEŚĆ „DZIENNIKA” ★ POWIEŚĆ „DZIENNIKA” ★ POWIEŚĆ „DZIENNIKA” ★ POWIEŚĆ „DZIENNIKA”



BYŁEM NA MARSIE

Niespodzianka, którą nam przygotowali Marsjanie, była naprawdę duża. Pewnego poranka siedziałem w swoim pokoju przy oknie i przypatrywałem się dachom domów przesuwanym się samoczynnie na swoje dzienne posterunki, w miarę jak promienie wschodzącego słońca uderzały w ich komórki fotoelektryczne. Nagle wszedł numer pierwszy niosąc pod pachą prostokątną skrzynkę. Położył ją na stole i wziął słuchawkę, którą podał mnie. Drugą przytknął sobie do ucha.

Usłyszałem: — Proszę mówić! Wszystko, co pan chce!

Myślałem, że mam halucynacje. Głos w słuchawce mówił po francusku! To był mój głos, słyszałem samego siebie. Głos podjął znowu:

— A więc, panie Boulanger! Czy pan oniemiał?

Mój własny głos zarzucił mi, że oniemiałem!

— Coż to znowu za sztuczka? — wyjąkałem.

— Maszyna-tłumacz, której montaż zakończono dzisiejszej nocy.

Urządzenie to było cudem elektrotechniki. Był to zresztą tylko uproszczony model ogromnego aparatu, który pokazano mi potem, a który był w stanie tłumaczyć wszystko z każdego języka, pod warunkiem, że dostarczone mu niezbędne zapasu słów. Moja czarodziejska skrzynka tłumaczyła tylko z francuskiego na marsjański i odwrotnie.

Zasada działania była stosunkowo prosta: słowo marsjańskie wypowiedziane do mikrofonu zabarwione na czerwony kolor rozkładane było na pojedyncze dźwięki, klasyfikowane i numerowane w ułamku sekundy. Wychodziła z tego cyfra, która przekazywana była „szukaczom” podobnych do tych, jakie znajdują się w naszych centralach telefonicznych. Cyfry te odpowiadały analogicznym francuskim słowom zarejestrowane w obwodzie maszyny. Wypływał by inny „szukacz”, a głośnik wymawiał. W następnym sekundzie napływało nowe słowo i tak dalej.

Aparat był „dwukierunkowy”. Podobnie jak ja otrzymywałem odpowiedzi w języku francuskim, tak Marsjanie otrzymywali je po marsjańsku wypowiedziane jego własnym głosem! Efekt słuchania samego siebie mówiącego rzeczy, o których nie miało się zielonego pojęcia, był zadziwiający.

Zrozumiałem teraz, dlaczego domagali się od nas jak najwięcej słów!

— Czy moi towarzysze też otrzymali takie aparaty?

— Tak. Lecz chwilowo wszystkie maszyny mówią tylko pańskim językiem. Słownictwo Conchity jest zbyt ograniczone. Ta pani okazała się leniwa i... jak by to powiedzieć? Frywolna! Tak, frywolna. Numer trzy z wielką biedą wyciągnął z niej 400 hiszpańskich słów. To za mało.

— A Edward, miss Boullit?

— To zupełnie inna sprawa. Nasza rada uznała, że język angielski jest zbyt prymitywny.

— Prymitywny?

— Tak. Francuz mówi: „wychodzić, wchodzić, zstępować, wstępować”. Anglik mówi tylko: „iść na zewnątrz, iść do wewnątrz, iść w dół, iść w górę”, (to go out, to go in, to go down, to go up — przyp. tłumacza).

To jest język szcztakowy. Tak, to jest właściwe słowo: szcztakowy.

— Ba! Ładny ubaw będziecie teraz mieli z Edwardem — powiedziałem machinalnie.

— Pewnie, że będzie ładny ubaw!

Popatrzyłem zdumiony w słuchawkę, a potem na mego rozmówcę, który się uśmiechał. I zaraz zrozumiałem: „ubaw” zostało wypowiedziane głosem Bouquera! To był też dalek swój wkład do naszego słownika!

Naraz uderzyłem się w czoło i wzruszyłem ramionami nad swoją beznamiętnością. Zajmowałem się takimi głupstwami w chwili, gdy otwierają się przede mną bramy Nieznanego! Dzięki temu cudownemu aparatowi mogłem zadać każde pytanie i otrzymać na nie natychmiast odpowiedź. Nasuwały mi się pytania! Jak zacząć? Wśród tylu arcyciekawych problemów, który problem jest najważniejszy? I naraz znalazłem:

— Co się robi, żeby otrzymać ślub na planecie Mars?

ROZDZIAŁ XI

Uznałem za rzecz korzystną zgromadzić naszą grupę i zorganizować coś w rodzaju konferencji z udziałem gospodarzy. Po coż każdy z osobna miał zasypywać pytaniami

swojego przewodnika? Usiedliśmy więc przy stole, Ziemianie z jednej strony, Marsjanie z drugiej. Maszyna do tłumaczenia została włączona, po czym zaczęliśmy:

— Panowie — powiedziałem. — W imieniu swoich towarzyszy i własnym chęć wam podziękować za pomoc i opiekę, której tu doznaliśmy.

Wszyscy uśmiechnęli się do nas, pochylając przy tym głowy jakby w ukłoncie.

— Czy na waszej planecie jest tylko jeden rząd? — zapytałem.

— Tak, panie Boulanger. Od 500 lat mniej więcej.

— Co z nami będzie po załatwieniu formalności, o których pan wspominał? — zapytała Selma.

— Nie wiem, proszę pani — odpowiedział numer pierwszy po krótkim wahaniu. — Sprawozdanie — o tym, co się stało, jest już przekazywane przez naszą dyrekcję do odpowiedniego ministerstwa.

— Do jakiego ministerstwa?

— Do Ministerstwa Kolonizacji Kosmicznej.

— Kolonizacji Kosmicznej! — zawołałem. — Kolonizacje więc inne planety?

— Chwilowo znajdujemy się jeszcze w stadium badań — odpowiedział numer pierwszy. — Ale wzrost liczby ludności zmusi nas niebawem do tego.

— Może byśmy podjęli inny temat — przerwał Bouquer ze zwykłą sobie rubasnością.

— Chciałbym wiedzieć, czy dzięki tej maszynie nie wskazał aparat do tłumaczenia — będą mógł znaleźć pracę?

— Pracę? — rzekł numer pierwszy. — Na to trzeba zezwolenia związku. Jakiego rodzaju pracę życzyłby pan sobie wykonywać?

(24)

(Dalszy ciąg nastąpi)

Redaguje kolegium. Redakcja i administracja — Łódź, Piotrkowska 98. Centrala 230-00 łączy z wszystkimi działami. Telefony bezpośrednio: Redaktor naczelny 325-64. Z-ca redaktora naczelnego 307-26. Sekretarz redakcji 204-75. Dział społeczno-ekonomiczny 223-05 i 341-10. Dział sportowy 208-95. Dział kulturalny 223-06. Dział wojewódzki 341-10. Dział listów 343-80. „Panorama” 343-80. NTU 303-04 (godz. 10-12). Redakcja nocna 270-76. Biuro Ogłoszeń 311-50, 293-00, wewn. 30, czynne do godz. 15.30, sobota do godz. 13.30. Wszelkich informacji w sprawie warunków prenumeraty udziela placówka „Ruchu” i pocztów Wdajcie: Łódzkie Wydawnictwo Prasowe RSW „Prasa” Łódź Piotrkowska 96. Reklamsów nie zamówionych redakcja nie zwraca.